

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

Rowerem przez świat: północne wybrzeże Francji



czytaj na str. 14

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

19 – 25 LIPCA 2023 r.
nr 29/1659 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Kasjerka oszustka



Do Sądu Rejonowego w Jaworznie trafił akt oskarżenia przeciwko 51-letniej pracownicy jednej ze spółek akcyjnych w mieście. Kobieta, która pełniła funkcję kasjera, dopuściła się podrabiania dokumentów rachunkowych oraz popełnienia szeregu oszustw, które spowodowały straty w wysokości 62 tysięcy złotych. Grozi jej kara do 8 lat pozbawiania wolności.

Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą jaworznińskiej komendy zakończyli śledztwo w sprawie fałszowania podpisów na dokumentach rachunkowo-kasowych oraz oszustw na szkodę pracowników przedsiębiorstwa.

cd. na str. 2

Dziecko na wózku inwalidzkim wyproszone z wodnego placu zabaw w Jaworznie. Mama chłopca mówi wprost – to jawna dyskryminacja, z jaką nie spotkałam się dotychczas nigdzie indziej.

Dziecko na wózku inwalidzkim zostało wyproszone z wodnego placu zabaw w Jaworznie. Mama chłopca mówi wprost – to jawna dyskryminacja, z jaką nie spotkałam się dotychczas nigdzie indziej.

Dziecko poruszające się na wózku inwalidzkim zostało wyproszone z wodnego placu zabaw w Jaworznie. Dla matki chłopca była to największa dyskryminacja, z jaką do tej pory się spotkała.

Sytuacja wydarzyła się w piątek 14 lipca bieżącego roku. Pani Anna wraz z synami wybrała się na jaworznińskie planty, aby miło spędzić czas z rodziną. Jeden z jej synów porusza się na wózku inwalidzkim, dlatego jeździła z nim wokół głównej strefy – niebieskiej – gdzie leci woda, po żółtej strefie, gdzie



znajduje się niecka z wodą. Chciała w ten sposób schłodzić troszkę syna, a także sprawić mu radość. Niestety, po krótkiej chwili została, wraz z synem, z wodnego placu



zabaw wyproszone, ponieważ ten poruszał się na wózku inwalidzkim.

Pani Anna zaznacza, że koła wózka były umyte. Zdrowe dziecko pani Anny, które biegło w bu-

tach do pływania, mogło korzystać z wodnych atrakcji, a jej niepełnosprawne dziecko już tego robić nie mogło.

cd. na str. 2

MZDiM nie widzi powodów do interwencji

Wydaje się, że MZDiM nie chce zainterweniować po zgłoszeniu o niebezpiecznej sytuacji z ulicy Mickiewicza. Czy w takim wypadku miejsce, które zagraża zdrowiu i życiu mieszkańców, powinno pozostać nienaruszone, pomimo informacji o zdarzeniu, które opisaliśmy?

– Czekamy na zgłoszenie i wnioski poszkodowanej. Zostanie on rozpatrzony tak jak każdy inny, a ewentualne działania będą podjęte po jego ocenie – tak dokładnie brzmi odpowiedź MZDiM-u i de facto stanowisko jednostki w tej sprawie.



7 lipca na ulicy Mickiewicza w Jaworznie 75-letnia kobieta została trafiona w nogę kostką brukową, wyrzuconą z dużą siłą spod kół autobusu PKM Jaworzno, przez co była hospitalizowana.

cd. na str. 2

Dwóch Gruzinów brutalnie pobitych

Dwóch Gruzinów zostało brutalnie pobitych w centrum Jaworzna przez pijaną grupę napastników, wśród których były dwie kobiety. Ekspedientka w sklepie próbowała ochronić poszkodowanych. Jeden z Gruzinów trafił do szpitala.

Dwóch obywateli Gruzji zostało dotkliwie pobitych przez 4-osobową grupę napastników.

Do zdarzenia doszło w rejonie sklepu przy ulicy Chopina na Osiedlu Tadeusza Kościuszki w Jaworznie. Najpierw doszło do utarczki słownej, która szybko przerodziła się w bójkę. Napastnicy zaatakowali najpierw całą czwórkę 40-letniego mężczyzny, a następnie kolegę mężczyzny, który próbował obronić 40-latkę. Jednego jak i drugiego mężczyznę sprawcy dotkliwie pobili. Jeden z nich trafił w ciężkim stanie do szpitala.



Pomocy pokrzywdzonym próbowała także udzielić ekspedientka z pobliskiego sklepu, która usłyszała krzyki. Kobieta starała się uchronić jednego z atakowanych mężczyzn, wciągając go na teren sklepu.

Na miejsce przybyli policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, którzy zatrzymali 4 pijanych sprawców. Napastnikami okazało się dwóch mężczyzn w wieku 22 i 30 lat oraz dwie kobiety w wieku 21 i 23 lat. Po badaniu stanu trzeźwości okazało się, że wszyscy mieli od 2 do 3

promili alkoholu w organizmie. Dodatkowo jedna ze sprawczyń znieważała dwóch mundurowych.

Po wytrzeźwieniu, wszyscy usłyszeli zarzuty za pobicie, a jedna z kobiet również za znieważenie policjantów. Decyzją prokuratury, cała czwórka znalazła się pod policyjnym dozorem i ma zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych. Za popełnione przestępstwo mogą trafić do więzienia na 3 lata.

Wszystko miało miejsce w niedzielę 9 lipca około godziny 18:00.

Michał Kirker

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

100 hektarów ma zajmować farma fotowoltaiczna w Ciężkowicach

Czy teren pod farmę fotowoltaiczną w Ciężkowicach jest odpowiedni?

Teren pod farmę fotowoltaiczną w Ciężkowicach w Jaworznie – pod kątem przyrodniczym – sprawdził przyrodnik Piotr Grzegorzek. Czy jest to dobre miejsce na taką inwestycję?

Farma fotowoltaiczna w dzielnicy Ciężkowice w Jaworznie, która ma zajmować powierzchnię 100 hektarów terenów zielonych, jest tematem, który nie schodzi z ust mieszkańców. Dlatego przyrodnik **Piotr Grzegorzek** postanowił przyjrzeć się terenowi, gdzie w teorii ma powstać ta ogromna inwestycja.

Działka na to przeznaczona rozciąga się od Ciężkowic, aż po sam zalew Sosina i jak mówi nasz przyrodnik – jest to tzw. kompleks łąkowy Bobrowa Górka.

Czy teren pod budowę farmy jest więc cenny z perspektywy przyrodniczej?

Nasz przyrodnik określa wybrane miejsce, jako teren z dużym potencjałem, który powinien zostać i służyć jak „magazyn” na złożenie CO₂, z którego nadmia-



rową emisją przecież się walczy. Piotr Grzegorzek stwierdza także, że taka inwestycja radykalnie zmieni także warunki życia licznych mieszkańców.

– W tych łąkach jest potencjał roślinności, która mogłaby powstrzymać tę inwestycję – mówi Piotr Grzegorzek

Oczywiście przyrodnik nie chce być uznawany za tzw. ekoterrorystę. Zauważa on jednak, że w Ja-

worznie są tereny poprzemysłowe, które można przystosować pod tego rodzaju inwestycję. Dodaje również, że proekologiczne rozwiązania są potrzebne i ważne, ale nie kosztem pięknej okolicy przyrody.

Przyrodnik podkreśla, że nie ma nic przeciwko odnawialnym źródłom energii, jednakże powinny być one tworzone w wyznaczonych miejscach, które nie ingerują w przyrodę.

MK

Dokończenie ze str. 1

Dziecko na wózku inwalidzkim wyproszone

Kobieta w pierwszej chwili opuściła grzecznie plac, jednakże po pewnym czasie poczuła ogromne rozczarowanie i niesprawiedliwość.

– Pierwszy raz spotkałam się z czymś takim, z taką jawną dyskryminacją – mówi pani Anna.

W regulaminie placu nie ma napisane, że dzieci poruszające się na wózkach inwalidzkich nie mogą na nim przebywać. Zbroniona jest jazda na rowerze,

hulajnodze, rolnkach, deskorolkach czy wrotkach, ale o wózkach inwalidzkich nic nie jest napisane.

Pani Anna nie kryje, że to zdarzenie bardzo ją zaskoczyło i zdenerwowało jednocześnie. Z synem podróżuje po całym świecie i do tej pory, nigdy nie spotkała się z podobną sytuacją.

– Oczekuję tego, że osoby, które tutaj pilnują, będą przeszkolone – mówi kobieta.

Matka dziecka podkreśla, że jej nie chodzi o wyciąganie konsekwencji od pracowników, a o to, aby podobne sytuacje się nie zdarzały w przyszłości, gdyż są one ogromnie krzywdzące dla osób niepełnosprawnych, a także ich opiekunów.

Napisałiśmy w tej sprawie do zarządcy placu oraz do Urzędu Miejskiego w Jaworznie, z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Czekamy na ich odpowiedź.

Michał Kirker

Blog: Spółki! Wyprowadzić!?

Czekają nas długo zapowiedziane zmiany w sektorze energetycznym. Co prawda z punktu widzenia wydobycia węgla nic się nie zmienia, ale plany właścicielskie nabierają tempa. Wiele się mówi na temat spółki górniczej, która przeszła bezpośrednio pod Skarb Państwa, a zmiany mają iść znacznie dalej. Wieść gminna niesie, że spółka górnicza ma być połączona z innymi aktywami węglowymi w regionie, a tym samym połączyć się w jakiś sposób z firmami z branży. Może to oznaczać, że zarządzanie i strategiczny rozwój tej spółki może otrzymać zupełnie inny kierunek.

W takim podejściu są pewne plusy, ale wiadomo, że diabeł tkwi w szczegółach. Do tej pory nie udało mi się w rozmowie z zaangażowanymi w ten proces osobami uzyskać jednej pew-

nej informacji: jak to właściwie ma wyglądać, bo jak na razie jest kilka scenariuszy, które określane są jako możliwe?

Kopalni i jego złoża przemieszczanie się nie da, więc codzienna praca naszych kopaczy pozostanie ta sama. Jedno, co może się zmienić, to proces zarządzania. Czy zatem siedziba spółki zostanie przeniesiona z Jaworzna? Czy nasza jaworznicza kopalnia będzie miała katowickiego właściciela, co tak bardzo nie zabol, ale zarządzanie większym organem, może powodować mniejsze zainteresowanie i zrozumienie lokalnych problemów?

Na myśl przychodzą mi czasy, kiedy dyrektor kopalni czy prezes PKE, pochodzili z naszego środowiska. Wtedy ich zaangażowanie było o wiele większe, jeśli chodzi o sprawy pracownicze, czy o społeczną odpowiedzialność biznesu,

która była wtedy rozumiana jako „pożyteczne inwestowanie w miasto”. Powstawało w Jaworznie wiele obiektów służących mieszkańcom czy pracownikom.

Te czasy już nie wrócą. Jeśli spółki górnicze i energetyczne bowiem przeniosą się np. do Katowic, a ich struktura będzie przypominać korporację, która jest rynkowo oceniana przez analityków, to wiele decyzji będzie musiało być wydawanych według księgowych tabel.

Wiadomo, że z takimi argumentami trudno walczyć, ale przynajmniej miejmy świadomość, że te „znaki czasu” wpłyną na nasze jaworznicke poletko i... znajdziemy się kolejny już raz w nowej rzeczywistości. Miejmy jednakowoż nadzieję, że każdy z nas znajdzie w niej swoje miejsce.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Kasjerka oszustka

W ciągu pięciu lat, od 2017 do 2022 roku, 51-letnia kobieta podrywała podpisy pracowników, fałszując dokumenty, które następnie wprowadzała do systemu informatycznego w celu rozliczenia. W ten sposób przywłaszczała zaliczki, które były przeznaczone dla pracowników, powodując straty na kwotę 62 tysięcy złotych. W ten sposób poszkodowanych zostało 79 osób.

Śledczy ustalili, że proceder trwał przez pięć lat, podczas których oskarżona sfalszowała łącznie 2841 dokumentów. Działania operacyjne przeprowadzone przez poli-

cjantów z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą doprowadziły do zakończenia nielegalnej działalności. Śledczy przez pół roku gromadzili materiał dowodowy i zabezpieczyli kilka tysięcy dokumentów. Analiza zebranych dowodów pozwoliła na przedstawienie 51-letniej mieszkance Jaworzna ponad 3 tysięcy zarzutów, w tym fałszowania dokumentów i oszustw.

Akt oskarżenia przeciwko kobiecie trafił już do Sądu Rejonowego w Jaworznie. Teraz grozi jej kara pozbawienia wolności do 8 lat.

AZ

Porozmawiajmy o Jaworznie
Osiedle prawie idealne

Osiedle dla wielu idealne, które ma bardzo mało negatywnych cech, a jest jednym z największych w Jaworznie. Dlaczego wszyscy tam tak chętnie chcą mieszkać?

Osiedle Podłęże w Jaworznie jest jednym z największych w naszym mieście, które złożone jest z licznych, wysokich bloków mieszkalnych. Jak się żyje na takim osiedlu? Zdecydowana większość ankietowanych odpowiada, że bardzo dobrze.

Zapytani przez nas mieszkańcy mówią wprost, że osiedle jest bardzo dobrym miejscem do życia. Chwalą sobie ciszę, spokój, bliskość osiedla do Centrum, miejsca do aktywności fizycznej oraz Park Podłęże. Park w szczególności przypadł do gustu mieszkańcom, którzy chętnie się w nim relaksują. Jeden z mieszkańców zachwalał także widok z okna na elektrownię.

– Nic bym nie zmieniła w tym osiedlu – mówi mieszkanka Jaworzna.

Największym minusem są panujące i grasujące wszędzie dziki oraz wysoka trawa, która nie jest regularnie koszona, co sprawia, że jest bardzo dużo owadów, a osoby z alergiami mają więcej kłopotów. Niektórzy chętnie zobaczyliby także nowe orliki na osiedlu, więcej ławek do siedzenia oraz lepiej oświetlone parkingi.

Ciekawostką jest, że napotkaliśmy kilka osób, które mieszkańcami Podłęża są od niedawna i przeprowadzili się na osiedle nie tylko z innych rejonów naszego miasta, ale także z innych rejonów naszego kraju. Osiedle idealne z małym wyjątkami – tak moglibyśmy podsumować wypowiedzi mieszkańców odnośnie do Osiedla Podłęże w Jaworznie.

MK

Dokończenie ze str. 1

MZDiM nie widzi powodów do interwencji

W związku z tą niebezpieczną sytuacją, napisaliśmy do zarządcy drogi Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, z prośbą o stanowisko w tej sprawie oraz z zapytaniem, czy zostaną podjęte działania mające na celu wyeliminowanie potencjalnych, podobnych incydentów w przyszłości.

Jeżeli pojawiła się sytuacja, która naraziła przechodnia na utratę zdrowia, to nie powinno się czekać na wniosek poszkodowanej, tylko powinno się przedsięwziąć działania, które wykluczą ponownienie tej sytuacji. W końcu, nawet jeżeli nasza interwencja nie jest dla jednostki istotna, to z pewnością spółka PKM

Jaworzno ma nagrania z autobusu i zapewne ma także zgłoszenie sytuacji od kierowcy, który kobiecie pomógł. To powinno być wystarczające, aby móc podjąć działania. Zakładamy, że różne jaworznicke spółki, jednostki i instytucje współpracują ze sobą, aby w mieście lepiej się żyło. A w tej sytuacji chodzi przecież o ludzkie zdrowie, a nawet i życie.

Trzeba pamiętać, że jeżeli sytuacja by się powtórzyła, a zarządca drogi, do tego czasu, nic by nie zrobił, aby poprawić bezpieczeństwo, to będzie można mówić o dużym zaniedbaniu ze strony organu, który za drogę odpowiada.

MK

głosowanie w tegorocznej edycji JBO rozpocznie się **31** lipca

Parking przy GEOsferze będzie płatny



Parking przy GEOsferze w Jaworznie będzie płatny od połowy wakacji 2023. Są jednak wyjątki, które płacić za parkowanie nie będą musiały.

Parking przy Ośrodku Edukacji Ekologiczno-Geologicznej GEOsfera, który do tej pory, od samego początku jego istnienia, był bezpłatny – będzie płatny. Nowe zasady parkowania będą obowiązywać od przełomu lipca i sierpnia bieżącego roku.

Ile kosztuje parking przy GEOsferze w Jaworznie? Za parkowanie samochodu osobowego zapłacimy 10 złotych, bez względu na czas postoju w danym dniu. Stawka liczona będzie jako postój na parkingu do 24 godzin od momentu wniesienia opłaty za parkowanie.

Opłatę będzie trzeba uiścić na parkingach bezpośrednio przylegających do terenu ośrodka, w postawionych parkomatach. Po zaparkowaniu, będzie trzeba wprowadzić numer rejestracyjny pojazdu w parkomacie i wnieść opłatę za pomocą płatności bezgotówkowej.

Kto jest zwolniony z opłat?

Osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności będą zwolnione z opłaty parkingowej. Zobowiązane będą jednak do umieszczenia karty parkingowej osoby niepełnosprawnej, wydanej przez stosowne organy zgodnie z obowiązującymi przepisami, wewnątrz pojazdu, za przednią szybą.

Dodatkowo zwolnieni z opłaty będą także właścicie-

le jednośladów jak np. motocykli, skuterów, hulajnóg.

Urząd Miejski w Jaworznie przekonuje, że opłaty parkingowe przeznaczane będą m.in. na bieżące prace konserwacyjne oraz na wydatki związane z rozwojem infrastruktury GEOsfery.

Alternatywą dla parkowania może być komunikacja miejska albo dojazd np. rowerem. Z pewnością także nie zabraknie osób, które swoje samochody będą parkowały „na dziko”, po drugiej stronie drogi, przy ścieżce rowerowej i chodniku prowadzącym na osiedle Sfera, gdzie znajduje się także jeden z przystanków jaworznickiego roweru miejskiego Javelo, co przyczyni się do stopniowej degradacji tego miejsca.

MK

Oszukali ludzi na duże miliony, działali m.in. w Jaworznie

Zatrzymano założycieli piramidy finansowej, która działała także w Jaworznie. Oszuści wyłudziła kilkanaście milionów złotych, za co grozi im teraz kilkanaście lat więzienia.

Zakończyło się śledztwo przeciwko założycielom piramidy finansowej, która działała m.in. na terenie Jaworzna w latach 2018-2019. Ich system polegał na oferowaniu bardzo korzystnych, comiesięcznych prowizji, które dochodziły zwykle do kilkunastu procent.

Dwaj mężczyźni, w wieku 36 i 44 lat, którzy pełnili funkcje prezesa i jego współpracownika, zawierali umowy inwestycyjne z klientami w branży deweloperskiej. Sprawcy oferowali rzekomo bardzo korzystne inwestycje swoim klientom. Za pierwsze zainwestowane środki prowizja była wypłacana zgodnie z umową. W rzeczywistości jednak szybki zysk miał jedynie skusić do ponownego

zainwestowania środków, już w znacznie wyższej kwocie, i spowodować rozpowszechnienie informacji o tym „złotym interesie”, wśród coraz to większej liczby potencjalnych inwestorów. Następnie po około 3-miesięcznej, zgodnej z umową współpracy i terminowych wypłatach prowizji, przedstawiciele spółki zrywali kontakt z klientami, a zainwestowane środki stawały się niemożliwe do odzyskania. Swoich klientów wyszukiwali za pośrednictwem Internetu, bądź dzięki tzw. poczcie pantoflowej.

W ten sposób oszukanych zostało, co najmniej, 177 osób, na łączną kwotę około 12 milionów złotych.

Mężczyźni podejrzani o ten proceder zostali zatrzymani już w grudniu 2022 roku. Dopiero teraz jednak policjantom z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą KWP w Katowicach udało się sprawę doprowadzić do końca m.in. dzięki przesłuchaniu siedziby spółki i mieszkań osób związanych z tą piramidą, gdzie udało się zabezpieczyć obszerną dokumentację, dotyczącą działalności firmy.

Analiza dokumentów oraz przesłuchanie szeregu świadków, pozwoliły śledczym na zgromadzenie obszernego materiału dowodowego w tej sprawie, prowadzonej pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu.

Akt oskarżenia w ich sprawie trafił do sądu. Podejrzani usłyszeli zarzuty oszustwa dotyczącego mienia wielkiej wartości i „prania brudnych pieniędzy”. Grozi im teraz kara do 15 lat więzienia.

Oprócz Jaworzna mężczyźni działali także w Nowym Sączu, Warszawie i innych miastach. Poszczególne osoby poszkodowane straciły przez oszustów od kilkudziesięciu tysięcy do nawet 2 milionów złotych.

MK

JBO 2024 obfituje w interesujące projekty

Jaworznicki Budżet Obywatelski 2024 zakończył etap weryfikacji merytorycznej wniosków do 11. edycji. Pozytywnie zapiniowanych wniosków zostało 31 z 33 złożonych.

W tegorocznej edycji bardzo ciekawymi projektami wydają się te dotyczące szeroko pojętej rozrywki i rekreacji. Możemy znaleźć projekty związane m.in. z budową wielofunkcyjnego toru przeszkód w parku angielskim, doposażeniem placu Street Workout 2.0 na Niedzieliskach, budowy boiska do streetballu czy powstanie nowych samoobsługowych punktów naprawy rowerów. W naszej ocenie bardzo ciekawym wnioskiem jest ten związany z modernizacją Parku Lotników na Osiedlu Stałym. Wśród mieszkańców od lat słychać głosy, aby wóldarze zmodernizowali tę przestrzeń i jak widać, niektórzy z nich postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i zrealizować tę modernizację za pomocą JBO. Rzucającym się w oczy wnioskiem jest także ten, którego zadaniem jest zdobycie funduszy na nowe miejsca postojowe wokół Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie.

Znalazły się także projekty związane z miejską infrastrukturą. Wśród nich znaleźć możemy wnioski o poprawę infrastruktury drogowej na Je-



ziorkach, czy Wilkoszynie, a także wykonanie oświetlenia na terenie osiedli Jeleń Dąb, Podłęże, Tadeusza Kościuszki i Górniczego.

Jaworznickie jednostki OSP z Dąbrowy Narodowej, Długoszyna, czy Ciężkowic także mają swoje wnioski. W tym roku najciekawsze wydają się te z OSP Długoszyń, gdzie ochotnicy wnioskują o środki na nowoczesny pojazd specjalny do przewozu łodzi ratowniczych czy specjalistyczny sprzęt do Sekcji Ratownictwa Wodnego.

Liczna jest liczba wniosków, która dotyczy wszelkiego rodzaju placów zabaw i to tak odnośnie do ich budowania, co modernizowania. Można znaleźć wnioski traktujące o budowie placu zabaw przy ulicy Armii Krajowej na Osiedlu Stałym, utworzeniu miejsca rekreacyjnego dla osób z niepełnosprawnościami na Podłężu, budowie placu zabaw na Osiedlu Tadeusza Kościuszki, czy modernizacji istniejącego placu zabaw przy SP 20 w Byczynie. W tej kategorii bardzo intere-

sującym wnioskiem jest także ten dotyczący placu zabaw ze ścieżką sensoryczną przy SP nr 11 na Pieczyskach.

Pojawiły się również wnioski związane z jaworznickimi klubami sportowymi. Jeden pragnie pozyskać fundusze na budowę boiska wielofunkcyjnego wraz z trybuną przy LKS Zgoda Byczyna, a drugi na modernizację infrastruktury zaplecza zawodniczego przy stadionie LKS Ciężkowianka.

Spośród wniosków, które nie dotyczą budowania czy modernizowania infrastruktury wszelakiej, znaleźć można dwa, które dotyczą edukacji. Zamiarem jednego jest zakup książek oraz dostępu do bazy e-booków dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie, a drugiego zakup nowych instrumentów dla Państwowej Szkoły Muzycznej.

Głosowanie na wnioski rozpocznie się 31 lipca i potrwa do 21 sierpnia 2023 roku. Ogłoszenie wyników będzie we wrześniu lub październiku bieżącego roku.

Michał Kirker

OGŁOSZENIE



MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

PORADNIA OKULISTYCZNA
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
PORADNIA MEDYCZYNY PRACY

POZNAJ NASZE WSZYSTKIE PORADNIE SPECJALISTYCZNE

wejdź na:
marmedicam.pl

Zapraszamy!

UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ

+48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 505 208 568

ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno
www.marmedicam.pl



I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Poczтовая 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Poczтовая 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Wylał środek chemiczny nieokreślonego pochodzenia na balkon

Nieznany sprawca wylał środek chemiczny nieokreślonego pochodzenia na balkon w bloku na Osiedlu Podłężu w Jaworznie. Środek podrażnił drogi oddechowe osób znajdujących się w mieszkaniu oraz przechodniów. Interweniowały jaworznickie służby.

Nieznany sprawca rozlał nieokreślony środek chemiczny na balkonie mieszkania bloku mieszkalnego przy ulicy Wilczej 44 na Osiedlu Podłężu w Jaworznie, a następnie uciekł.

Jak informuje nas aspirant Michał Dyl

z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie – środek wywołał atak kaszlu 5 osób znajdujących się w mieszkaniu oraz przechodniów, dlatego właściciel mieszkania postanowił wezwać służby. Wszyscy poszkodowani ewakuowali się z mieszkania przed przyjazdem służb.

Działania strażaków polegały na usunięciu środka z balkonu, którego czynnik określono jako neutralny, czyli niezagrażający życiu i zdrowiu. Osoby poszkodowane kaszlały tylko w momencie

wystawienia na jego działanie. Strażacy sprawdzili także balkon i jego najbliższą okolicę, za pomocą specjalistycznego sprzętu. Nie wykryto nieprawidłowości. Poszkodowani nie potrzebowali także pomocy medycznej.

Starszy sierżant Anna Tyma z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie dodaje, że – nie udało się ustalić sprawcy tego zajścia, ani powodów, dla których środek został na balkonie rozlany. Według świadków sprawcą był około 30-letni mężczyzna.

Michał Kirker

OGŁOSZENIE

Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

Skwer na Pechniku prawie gotowy

Skwer na Pechniku jest już prawie gotowy i wygląda naprawdę ciekawie. Co jednak o nim sądzą mieszkańcy? Zdania są zdecydowanie podzielone.

Skwer na Pechniku nabrał kształtów i wygląda naprawdę zachęcająco, a pracę nad nim powoli zmierzają ku końcowi. Z faktu, że mamy lato to jest ładnie i zielono.

Co jednak o nim sądzą mieszkańcy Jaworzna? Jak się można było spodziewać, zdania o tego typu inwestycjach



są podzielone. Niektórzy nasi rozmówcy zachwalają zarówno pomysł, jak i jego wykonanie, inni są zdania, że obecny skwer to jeden wielki beton, a wcześniej był piękniejszy, gdyż bardziej naturalny. Część jednak zgodziła się, że uczęszczać tutaj

będzie i ma nadzieję, że lokalni amatorzy trunków lekkich i mocnych, nie będą spędzali wieczorów w skwerku.

Budowany skwer znajduje się przy ulicy Grunwaldzkiej, za przystankiem autobusowym w stronę Katowic, w pobliżu skrzyżowania z ulicą

Wschodnią, na granicy dzielnic Pechnik i Podwale.

Przypomnijmy, że rewitalizacja tej przestrzeni objęła m.in.: nasadzenie nowej zieleni wysokiej i niskiej, budowę ciągów pieszych, budowę oświetlenia parkowego, budowę monitoringu, budowę

punktu poboru wody do podlewania roślin oraz montaż małej architektury jak: ławki, kosze, pergole, czy stolik do gry w szachy z siedziskami.

Miały być trzy wejścia na skwer od strony ulicy Grunwaldzkiej, no i są trzy wejścia. Co prawda, jeszcze zagrodzone, ale prędzej czy później będzie można korzystać do woli. Ponadto wszystko okala ogrodzenie.

Teraz tylko czekać, aż wszystko zostanie oddane do użytku mieszkańcom miasta.

MK

Technologia a rzucanie palenia

O tym, że palenie papierosów ma fatalny wpływ na zdrowie, wiadomo od dawna. Relatywnie od niedawna zadajemy sobie natomiast pytanie, czy przestawienie się z papierosów na mniej szkodliwe nikotynowe alternatywy może przynieść jakkolwiek pozytywny wpływ na kondycję naszego organizmu. A jeśli tak, to jaki dokładnie? Odpowiedzi dostarczają badania naukowców z Wielkiej Brytanii.

Nie wszyscy palacze są w stanie wyjść z nałogu nikotynowego, dlatego niektórzy specjaliści wychodzą z założenia, że lepiej przedstawić palaczom mniej szkodliwą alternatywę: coś, co dostarczy podobnych do papierosów doznań, przy możliwie jak najniższym uszczerbku dla zdrowia. Takim rozwiązaniem



mają być podgrzewacze tytoniu: urządzenia, w których umieszczane są specjalnie przygotowane wkłady z tytoniem. Następnie grzałka podgrzewa tytoń, ale tylko na tyle, aby uwolnić nikotynę, w całym procesie nie dochodzi bowiem do spalania tytoniu. Dlaczego? Otóż właśnie podczas spalania uwalniane są rakotwórcze substancje smoliste, najgroźniejsze dla ludzkiego zdrowia.

Jak jednak sprawdzić, czy ryzyko rzeczywiście maleje i jaki wpływ na zdrowie ma wdychanie nikotynowej pary? Uzyskaniu

wiedzy na ten temat miało służyć badanie zaprojektowane przez naukowców z Wielkiej Brytanii. Do eksperymentu zaproszono osoby palące w wieku od 23 do 55 lat, a następnie zapytano, czy zamierzają rzucić palenie.

Ci, którzy kategorycznie odmówili rozstania się z nałogiem, trafili do pierwszej grupy, natomiast ci, którzy zadeklarowali chęć rzucenia palenia – do drugiej. Zadeklarowani palacze zostali następnie poinstruowani, aby palić tak jak dotychczas lub

przejsz na podgrzewanie tytoniu, (w eksperymencie wykorzystano podgrzewacz GLO). Wyboru dokonano losowo. Grupa kontrolna, czyli osoby rzucające nałóg, uzyskały pomoc doradcy oraz dostęp do nikotynowej terapii zastępczej.

W trakcie trwania eksperymentu każda z grup była pod nadzorem lekarzy. Raz w miesiącu sprawdzano próbki ich krwi, z których odczytywano m.in. poziom biomarkera CEVal, który miał wskazać, czy osoby deklarujące rzucenie palenia lub przerzucenie się na podgrzewacze tytoniu, nie paliły tradycyjnych papierosów. Inne wskaźniki, które brano pod uwagę, były związane ze stanem płuc, poziomem cholesterolu, stresem oksydacyjnym czy liczbą białych krwinek. Okazało się, że palacze korzystający z GLO uzyska-

li znacznie lepsze wyniki, niż ci, którzy nie odstawili tradycyjnych papierosów.

Naukowcy stwierdzili „znaczące i trwałe zmniejszenie biomarkera, który może powodować uszkodzenia DNA związane z rakiem płuc” oraz „znaczące i trwałe zmniejszenie liczby białych krwinek, markera stanu zapalnego związanego z wczesnym rozwojem chorób układu krążenia i innych chorób związanych z paleniem”.

Podgrzewacze tytoniu są dostępne na polskim rynku od kilku lat. To jedna z nikotynowych alternatyw, po jakie mogą sięgnąć palacze, którym nie udało się zerwać z nałogiem lub którzy chcą ograniczyć ryzyko związane z paleniem. Do innych, których używanie określa się jako mniej ryzykowne od palenia, zalicza się e-papierosy i szetki nikotynowe.

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

tel. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. <http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Zadbaj o bezpieczne hasła



1

stosuj minimum 14 dużych
i małych znaków

2

używaj różnych haseł
do różnych usług

3

włącz weryfikację
dwuetapową

więcej na cert.pl

w **1920** roku otwarto oficjalnie Kanał Panamski

Z perspektywy: Polityka, czyli drogo i bez sensu

Kiedy przechodzimy Kanał Panamski, nachodzą mnie myśli na temat przekopu Mierzei Wiślanej. Uzbierało się trochę tego w ostatnich 6 latach – jakieś 39. Temat, można by rzec, został przeze mnie przeanalizowany na każdy możliwy sposób. Zwłaszcza o sensie i bezsensie tego przedsięwzięcia, choć w tej sprawie powiedziano już chyba wszystko. Choć więcej o sensie niż bezsensie.

Władza wypowiedziała na ten temat już tyle teorii, że nie ma sensu obalać tych samych mitów. Bo tej skali populizmu, tępej propagandy i cynizmu, nawet Rów Mariański nie byłby w stanie zmieścić. Moim ulubionym jest powiedzenie jednej z pisowskich Beat: „Okno na świat”. Drugie miejsce należy do naczelnika Jarosława, jakoby przekop Mierzei Wiślanej miał szczególną wartość obronną kraju. Zorientowani wiedzą, że żaden okręt Marynarki Wojennej nie przejdzie przekopu. Bo gdyby się nawet uparł i przeszedł, to jaka jest wartość bojowa jednostki uwięzionej w wąskim kanale, pozbawionej możliwości wykonania jakiegokolwiek manewru? Ten cel jest nawet łatwiejszy, niż zdjąć jajko sadzone z patelni. Bo to jeszcze się ślizgnie na rozgrzanym oleju. Ale jest jeden wątek, który nigdy nie był poruszany. To porównanie tych dwóch inwestycji i ciekawe wnioski z tego płynące. No, ale o tym na koniec.

Przekop Mierzei Wiślanej to chyba najgorsza i najmniej efektywna inwestycja na świecie w ostatnich kilku latach. Rozbudowa Kanału Panamskiego natomiast jest największą i najbardziej wartościową inwestycją dla światowego handlu (proszę to zapamiętać). Budowa nowych, większych śluz zakończyła się w 2016 roku. W Panamie wybudowano 6 śluz po 3 z każdej strony od Atlantyku i Pacyfiku. To wszystko, aby móc

pokonać różnicę wysokości około 25 m. Każda komora jest o wymiarach 426,72 x 54,86 x 18,69 m objętości wody. To pozwala na tranzyt statków o długości 366 m, szerokości do 49 m i 15 m zanurzenia. Dzięki temu, co najmniej 75 proc. floty światowej jest w stanie znacząco skrócić drogę. Zamiast płynąć przez Cape Horn albo dookoła przez Suez. Co więcej, aby zaoszczędzić tak cenną słodką wodę z jeziora Gatun, każda komora jest wyposażona w 6 zbiorników retencyjnych. Każda operacja śluzowania odbywa się grawitacyjnie i tylko 33 proc. świeżej wody jest potrzebne do napełnienia komory.

Nasza „wanienka” zaś ma 269 m długości, 25 m szerokości i tylko 6,5 m głębokości. Już się chwala, że będą mogły przepływać się przez nią statki o zanurzeniu 5 m. To następne kłamstwo, bo najpierw muszą skończyć pogłębianie toru wodnego. A i tak nic z tego nie wyjdzie, bo „portek” w Elblągu może przyjąć jednostki o zanurzeniu jedynie do 2,5 m. Dziwię się tylko Urzędowi Morskiemu w Gdyni, który twierdzi, że kanałem o głębokości 5 m, jest w stanie przejść statek o zanurzeniu 5 m. To można skomentować jedynie słowami: „polityka nie fizyka”. Widocznie była bardzo duża presja polityczna i specjaliści z urzędu zapomnieli o tak prozaicznym pojęciu, jak efekt przyścienny. Taki sam, jaki zdarzył się Ever Given i zablokował Kanał Sueski kilka lat temu. Po prostu jechał zbyt szybko i go przyssało. A miał jeszcze kilka metrów wody pod kilem. Mówiło się o tym w ramach sensacji. My, marynarze, znamy przyczyny. Wy, opinia publiczna, niestety nie. I musicie uwierzyć mojej teorii albo mediom i rządowej propagandzie. Wolny wybór. A wystarczy wklepać w Google hasło „efekt przyścienny”.

Rząd obiecuje nam zawijanie do portu w Elblągu statków o ładowności 4 do 5 tys. ton. Ja też

kiedyś zaczynałem swoją karierę. Też od „kapci” o ładowności 3 tys. ton. Tylko jak sięgnę pamięcią, już 24 lata temu wtedy mieliśmy 6 m zanurzenia. A statki urosły, tak samo, jak nasze auta.

Kanał Panamski dostarcza krajowi sowitych dochodów w wysokości ok. 6,2 miliarda USD. Nasza „wanienka”, jak na razie generuje koszty i tak pozostanie. Przede wszystkim ze względu na znikomy ruch, a zwłaszcza na konieczność utrzymania głębokości toru wodnego, który będzie ciągle zamulany. Nawet nie warto próbować zrozumieć toku myślowego partii rządzącej. Bo jak wytłumaczyć inwestycję w kanał rzeczny, mając niewykorzystany potencjał 500-kilometrowego wybrzeża?

Ale jest jedna rzecz, która wyróżnia tę inwestycję, nawet w skali światowej. To cena. Wcale nas nie poruszyła informacja o gwałtownym skoku wartości inwestycji. Z planowanych pierwotnie 800 milionów, w zaledwie kilka miesięcy urosła do 2 miliardów. Tak jakbyśmy się już przyzwyczaili, że PiS ma zawsze worek pieniędzy bez dna.

Kanał Panamski kosztował ponad 5 miliardów USD, ale i zakres inwestycji był nieporównywalnie większy. Przeliczając to na jednostkę pojemności śluzy, wyłania się zupełnie inny obraz tych dwóch inwestycji. Tam udało się zamknąć koszt 1 m3 w kwocie prawie 10 tys. PLN. 1 m3 „naszej wanny” kosztował zaś ponad 45 tys. PLN. Nasz przekop kosztował prawie 5 razy więcej niż tam – w Panamie. Pewnie dlatego, że u nas piaski, a tam trzeba było wiercić w skałach. Mamy więc najdroższą na świecie wannę. Tylko nie wiem, czy możemy być z tego dumni?

Bo u nas jedno pytanie powinno być zawsze aktualne: Kto na tym zarobił?

Artur Nowacki

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



**JOANNA
SEKUŁA**



Biuro Senatorskie

ul. Ignacego
Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE

MONITOROWANIE

KAMERY

DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

62/D/2011

GALAS

www.galas.pl

**ZAKŁAD
SZKLARSKI**

Grafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Z szafy prokuratora

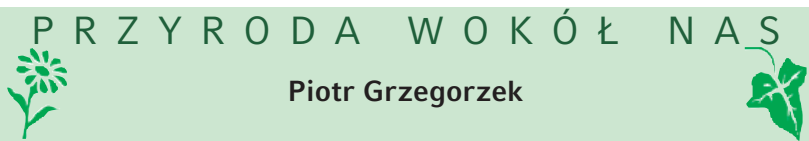
Dzielnicy na gazie

Policjant, dzielnicowy, zabił po pijaku 25-latkę. Rodzina Darka jest zdruzgotana. To nie pierwsza tragedia, jaka ich dotknęła.

Nie ma wytłumaczenia! – Ja ciągle jeszcze nie mogę uwierzyć, że to prawda – patrzy przez zaszkłone oczy Gienia. – To był taki fajny chłopak, taki grzeczny... Pani Genowefa mieszka w domu, który stoi przy ruchliwej trasie K30, biegnącej przez wioskę. Z jednej strony ma nieustający ciąg samochodów zmierzających ku Jeleniej Górze, a z drugiej strony, prostopadłe, lokalną drogę. Właśnie tą drogą, po pokonaniu 7 kilometrów dzielących go od domu, przyjeżdżał Darek. – Zostawił u mnie rower w komórce, a sam siedział na autobus pracowniczy. Kroił skóry – opowiada. Oboje byli z jednej miejscowości. Ona ma dzieci w jego wieku, więc dobrze się znali. Swoją chłopcą; kulturalny, sympatyczny... I rodziców znała, więc traktowali się po ludzku, z życzliwością. – Jakby tam, przy tym wypadku, był jego brat, Jarek, to nie wiem, jakby się to skończyło dla tego policjanta – zastanawia się Heniek, sąsiad pani Gieni. – Jarek był strasznie za bratem, za Darkiem. Pan Henio nie wie, że Jarek był przy wypadku. A właściwie wkrótce po nim, ale i tak zobaczył wszystko najgorsze. Takie obrazki, co się je do końca życia pamięta. – Ciotka na lekach – krótko mówi o matce Darka kuzynka, Ewelina. Mamy nie było w domu, kiedy to się stało. Pojechała do pracy, do Niemiec. Trzeba ją było ściągnąć do domu po tragedii. – Ciężko jest. Straszne, co się stało. – Za takie coś powinno być: łeb za łeb! Tu nie ma wytłumaczenia! Za takie coś dla policjanta, nie ma! – zaperza się pan Henio. Darek nie zawińił W sobotę, 12 listopada, Darek wyjechał z domu grubo przed świtem. Nie miał długiego weekendu, jak tydzień innych Polaków. Złapał fuchę, jak mówią miejscowi. Zbierał na stół do tenisa i dymał na rowerze, żeby się nie spóźnić. To dlatego wszystko było inaczej niż zwykle. Jak jechał do stałej pracy, to zostawił rower w komórce pani Gieni, a sam siedział na przystanku. Tym razem nie mógł liczyć na autobus, więc pojechał rowerem. Śmierć dopadła go kilka metrów przed zjazdem. Przy metalowej barierze od kilku dni ciągle płoną znicze. – Jarek wyjechał do pracy wcześniej rano, jak zawsze – opowiada Ewelina. – Wi-

dział, że był jakiś wypadek, ale nie zatrzymywał się. To ruchliwa droga, tam się ciągle coś dzieje. Dopiero po chwili coś go tknęło. Zadzwoił do Darka, ale komórka milczała. Wtedy zawrócił... – Ciało bardzo długo leżało na ulicy – opowiada pan Henio. – Wypadek był koło piątej rano, a oni tam robili te wszystkie czynności chyba do jedenastej. Ten policjant musiał go wlec za samochodem albo pod samochodem, bo ciało leżało dobre 150 metrów od roweru. A rower – masakra! Darka pan Heniek nie widział, ciało było okryte workiem. Ale dookoła wszystko było porozrzucane: buty, czapka, rękawiczki... Jarek nadjechał w samą porę. Policja miała problem z identyfikacją zwłok, bo dookoła były wszystkie rzeczy Darka, tylko portfela nie mogli znaleźć. Jarek musiał obejrzeć zmasakrowanego brata. Choć przecież od razu poznał, czy to rower, czyje buty... – Policja powiedziała, że to nie była wina Darka – tyle Ewelina wie na pewno. Prawdopodobnie nawet nie jechał asfaltem, tylko poruszał się po poboczu. Ile jechał policjant, tego rodzinie nie powiedziano. Więcej niż 80 na godzinę, ale ile dokładnie, tego nie powiedzieli. Cios za ciosem Ewelina czytała te wszystkie wypowiedzi na internetowych forach. O Darku, i o policjancie. Pisano, że to dobry funkcjonariusz. – Współczuję i swojej, i tamtej rodzinie – mówi młoda kobieta. Mimo tego, że tamten był pijany i żyje, a Darek był trzeźwy i już go nie ma. Jej mama i ojciec Darka byli rodzeństwem. Wujek parę lat temu przygotowywał imieniny dla żony. Zrobił wielkie zakupy, potem położył się do łóżka, i już nie wstał. Rodzina strasznie przeżyła odejście głowy domu. Długo się podnosili, odnajdywali na nowo. I nie była to wcale jedyna nieoczekiwana śmierć w rodzinie. Powoli wszystko się jednak normalowało. Darek, mimo wrodzonej niepełnosprawności, realizował marzenia. Mimo krótszej ręki i słabszej nogi wszędzie jeździł na rowerze. Żartowali sobie, że wygląda jak UFO w tych wszystkich odbłaskach, w kasku i w kamizelce. – Nawet na pedałach miał takie specjalne, doczepiane paski – opowiada pani Gienia, choć się na tym wszystkim nie zna. Darek się znał. Miał hyzja na punkcie roweru, a jeszcze większego na punkcie bezpieczeństwa. Ostatnio dobrze mu się działo. Został ojcem chrzestnym młodszej bratanicy i skończył wreszcie

szkołę wieczorową. Bardzo się cieszył. Ale coś za nim już chodziło. Dwa czy trzy tygodnie temu, na pasach, potarcił go skuter. Darek spadł z roweru, a tamten zwał, nie zatrzymując się. Darek nikomu się w domu nie przyznał. Może nie chciał nikogo martwić? Może nie chciał, żeby mu truli o bezpieczeństwie? Dopiero następnego dnia, jak musiał się wytłumaczyć z braku wybitego zęba, powiedział co się stało. Cwaniakował? Tej feralnej soboty, jak nigdy, pojechał bez kasku. Kupił zimową czapkę i nijak mu się ona nie mieściła pod ochronnym nakryciem. Może to miało znaczenie, a może żadnego? Policja nie informuje o żadnych szczegółach prowadzonego postępowania. Komendant powiatowy policji zawiesił sprawcę wypadku w obowiązkach służbowych i wszczął postępowanie dyscyplinarne. Policjant nie tylko zostanie wydany ze służby, grozi mu 12 lat pozbawienia wolności. Internauci nie mają dla niego litości. Zresztą nie tylko internauci. – Pracowałem z nim, jeszcze nim poszedł do policji – mówi jeden z mieszkańców miasta. – Zawsze cwaniakował, a jak włożył mundur, to mu już całkiem uderzyło do głowy. A opowieści, że niby nie pił... G... prawda! – Parę dni temu zatrzymał mnie policjant i obsztorcował za to, że jechałem rowerem po chodniku – opowiada pan Henio. – Teraz bym go zapytał, gdzie mam z tym rowerem schodzić? Na ulicę? Żeby mnie inny policjant zabił? Nie wiadomo, czy kiedykolwiek dojdą prawdy o całym zajściu. Policjant wracał ze służby, z zabezpieczenia. Musiał się ciężko napracować, skoro się później znieczulił alkoholem. Już się zaczęło kręcenie. Zaraz po wypadku rodzinie powiedziano, że miał półtora promila w organizmie. W notatkach prasowych po wydarzeniu miał już tylko promil... Różnią się też krążące po Olszynie wersje dotyczące zachowania policjanta po tragedii. – Uciekł. W ogóle nie próbował udzielić pomocy, tylko się schował w takim rozwalonym budynku, kilkadziesiąt metrów od miejsca wypadku. Z psem go przecież szukali – mówią mieszkańcy. Ewelina nie może jednak potwierdzić tej wersji. Rodzinie nie przekazano takich informacji. Owszem, policjant przejechał po wszystkim spory kawałek, nim się wreszcie zatrzymał, ale podobno potem wrócił... W miejscu, gdzie zginął Darek, cały czas płoną znicze. Pitawał



Po prostu Bobrowa Górka

Oto kolejny przyczynek dokumentujący działania lokalnej władzy na rzecz utraty przez Jaworzno wysokiego miejsca w rankingu zielonych miast w Polsce. Jedną Izera to za mało. Pora zlikwidować łąki w rejonie Bobrowej Górki. Mogła tutaj być Natura 2000. Miałby być teren rekreacyjny, ma być farma fotowoltaiczna, bo to przecież takie powiedzmy proekologiczne. Zasadniczo jestem przeciwny takim inwestycjom, ponieważ globalnie rzecz biorąc taki panel od pozyskania pierwiastków do jego budowy aż po przywiezienie do Polski, pozostawia za sobą gigantyczny ślad węglowy. A poza tym, jeśli już to przecież miejsc zdegradowanych pozbawionych cennych przyrodniczo gatunków jest ci w Jaworznie i okolicy dostatek.

Na skraju łąki

Sporny obszar odwiedzałem wiele razy w minionych latach. Teraz byłem tutaj 11 lipca. Wiele się tutaj nie zmieniło. Mamy rozległe trawiaste przestrzenie z nielicznymi wyspami leśnymi. Z traw zdaje się



Kozłek lekarski

utrzymywanie każdego mokradła, nawet takiego, powinno być priorytetem. Z innych gatunków w tej okolicy zauważyłem fioletowo kwitnące chabry, żółto kwitnącego groszek łąkowy oraz świerzbicę polną. Z biało kwitnących przedstawicieli rodziny selerowatych trafił się świerzbik korzenny. Żółtkiem z tej rodziny jest pasternak zwyczajny. Poza tym mamy dowody na to, że ta okolica jest dość żyzna, bogata w związki azotu. Świadczy o tym liczne pokrzywy zwyczajne. Dla porządku trzeba jeszcze odnotować obecność inwazyjnych amerykańskich nawłoci, które trochę tę okolicę degradują.



Łąka jako taka

dominować rajgras wyniosły, który jest wskaźnikiem łąk gądowych dwu i wielokośnych znanych także jako łąki świeże. W wykazie siedlisk przyrodniczych o znaczeniu wspólnotowym są one klasyfikowane jako świeże łąki użytkowane ekstensywnie (6510). Tutaj przy okazji zauważymy jeszcze płaty trzciny pospolitej, ponieważ niemalże od zawsze ta okolica była podmokła. Jest jeszcze sporo ciekawych roślin kwiatowych. Po prostu mamy tutaj bardzo rozległą, samoobsługową łąkę kwitnącą. Zamiast wielkim kosztem urządzać coś takiego gdziekolwiek można pozostawić tę tutaj. Takie zbiorowisko przyciąga rzeszę wadów, zapewne nierzadko chronionych. Sporządzenie szczegółowego wykazu nie jest w mojej mocy.

Kozłek lekarski i coś

Nie było zbyt wiele czasu na szczegółową penetrację. Między innymi zwróciłem uwagę na kozłkę lekarskiego, który sam z siebie świadczy o wysokim poziomie wód gruntowych, nawet jeśli podczas spaceru nie chlupie ona pod nogami. Nasz bohater jest bardzo pospolity w skali Polski, ale z natury preferuje brzegi wód, mokradła, wilgotne lasy, zarośla. Zazwyczaj towarzyszy mu wiązówka błotna i pewne gatunki starców. Zasadniczo są to zbiorowiska antropogeniczne, ale nie brak również częściowo naturalnych. W związku z tym w sytuacji, kiedy Polska zamienia się w pustynię

Refleksja końcowa

Udając się do rzeczonożnego obszaru, minąłem dziewannę firletkową. Trafił się wiesiołek dziwny. Była pewna ilość pępowiny dwuletniej oraz ostrożeńca polnego. Z traw trafił się trzcinnik piaszczysty oraz tymotka łąkowa. Kolejnym białym baldaszkiem jest kłobuczka pospolita. Na skraju



Groszek żółty

lasu trafiło się spore skupisko jeżyny popielicy. Analizując dostępną literaturę o przyrodzie Jaworzna, wiem, że gdzieś tutaj wyrasta ściśle chroniony kosaciec syberyjski. Od 2016 roku ma status gatunku narażonego. Przedtem, w 2006 roku, uważano, że jest on narażony na wymarcie. Poza tym chroni się go już od 1946 roku.

PS. Najbliższa tegoroczna wycieczka już czternasta odbędzie się 22 lipca 2023. Spotkamy się w Chranowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod Muzeum. Czekamy do godziny 9.00. Cel wyprawy ustali się w dniu zbiórki.

Straż Miejska prowadzi wakacyjne patrole rowerowe

Straż Miejska w Jaworznie sprowadzi wakacyjne patrole rowerowe. Można spodziewać się kontroli pod kątem bezpieczeństwa, a także przestrzegania przepisów.

Straż Miejska w Jaworznie, wraz z rozpoczętymi wakacjami 2023, rozpoczęła także patrole rowerowe terenu naszego miasta. W ten sposób strażnicy realizują program Tarcza.

Kontrolowane są skwery, parki, drogi rowerowe i tereny rekreacyjne, gdzie latem chętnie odpoczywają mieszkańcy Jaworzna. Ponadto patrolowana jest велоstrada, gdzie prowadzone są kontrole pod kątem bezpieczeństwa, a także przestrzegania przepisów przez jej użytkowników.



fot. FB Straż Miejska Jaworzno

Nie brakuje także kontroli nad dzikimi kąpieliskami. Jak zauważają strażnicy – niestety nie wszyscy zdają sobie sprawę, że kąpiel w tych niestrzeżonych zbiornikach wodnych bywa bardzo niebezpieczna. Natomiast na terenie OWR Sosina, strażnicy reali-

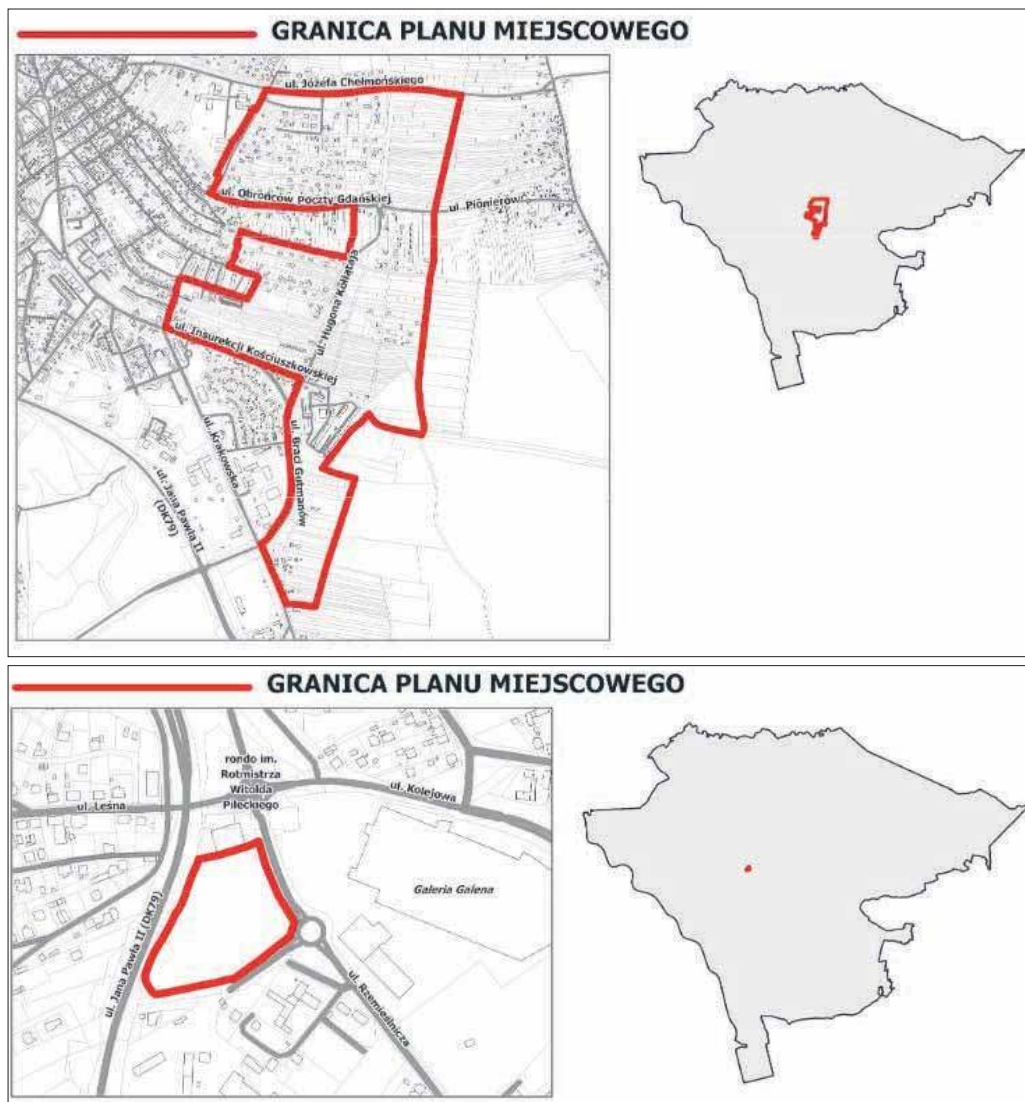
zują patrole rowerowe wspólnie z policjantami z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, których zadaniem jest przeciwdziałanie dewastacji i niszczeniu urządzeń infrastruktury ośrodka oraz dbanie o bezpieczeństwo przebywających tam osób. MK

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

Nowe plany zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście wschód” i „Kościuszko II”



Mieszkańcy mogą składać wnioski zawierające imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby w terminie do 7 sierpnia 2023 r. z uwagami dotyczącymi planów.

Wnioski w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem za-

ufanym albo podpisem osobistym, należy składać na adres Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, 43 – 600 Jaworzno.

Wzory wniosku dostępne są na stronie jaworzniackiego BIP.

AZ/źródło: UM Jaworzno

SOSINA

INFORMACJA

Wywrócony kajak na zalewie

Jaworzniacy policjanci udzielili pomocy na terenie zalewu Sosina dwójce kajakarzy. Po tym, jak zauważyli przewrócony kajak, funkcjonariusze natychmiast podjęli akcję ratunkową, dzięki czemu nikomu nic się nie stało.

11 lipca jaworzniacy policjanci pełnili obowiązki służbowe na terenie zbiornika wodnego OWR Sosina. W trakcie obserwacji wody, funkcjonariusze dostrzegli wywrócony kajak i dwie osoby unoszące się na wodzie. Bez wahania rozpoczęli akcję ratunkową.

Po dotarciu do miejsca zdarzenia okazało się, że kajak, którym płynęli dwaj mężczyźni, przewrócił się, zalał wodą i zatonął. Kajakarze byli już mocno zmęczeni nieustannymi próbami wydobywania łodzi. Policjanci natychmiast wyciągnęli ich z wody i udzielili niezbędnej pomocy. Następnie przeprowadzili operację wynurzenia kajaka i opróżnienia go z wody, za pomocą służbowej łodzi.

Kajakarzom przekazano instrukcje dotyczące bezpiecznego poruszania się kajakiem na zbiorniku wodnym. Akcja zakończyła się pomyślnie, a dwaj mężczyźni – 19-letni mieszkaniec Olkusza i 20-letni mieszkaniec Kolbarku, mogli dalej cieszyć się swoim wypoczynkiem nad wodą.

Policja przypomina: Pamiętajmy, że to my sami, w pierwszej kolejności, odpowiedzialni jesteśmy za swoje bezpieczeństwo i w największej mierze, za-



leży ono od stosowania się do podstawowych zasad:

- pływać tylko w miejscach strzeżonych, czyli tam, gdzie jest ratownik wodny; bardzo lekkomyślne jest pływanie w miejscach, gdzie kąpiel jest zakazana, informując o nich znaki i tablice ostrzegawcze; nie wolno też pływać na odciśniętych szlakach żeglujących oraz w pobliżu urządzeń i budowli wodnych;
- zapoznać się i zawsze przestrzegać regulaminu kąpieliska, na którym przebywasz oraz stosować się do uwag i zaleceń ratownika;
- na kąpieliskach określone zostały strefy dla umiarkowanych i nieumiejących pływać oraz brodziki, w miejscach wykorzystywanych do kąpeli;
- wydzielony brodzik dla dzieci, o głębokości wody do 40 cm – bojami (pławami) w kolorze białym,
- strefy dla nieumiejących pływać, o głębokości wody nie większej niż 120 cm – bojami (pławami) w kolorze czerwonym,
- strefy dla umiejących pływać, o głębokości wody do 4 m – bojami (pławami) w kolorze żółtym;

- nie skacz do wody w miejscach niewyznaczonych, gdyż może się to skończyć śmiercią lub kalectwem;
- nigdy nie pływać po spożyciu alkoholu, nie wolno również łączyć alkoholu z uprawianiem sportów wodnych;
- kąpiąc się na kąpieliskach, zwracaj uwagę na osoby obok siebie, jeżeli ktoś będzie potrzebował pomocy, zawiadom właściwe służby oraz inne osoby;
- nie przeceniaj swoich umiejętności pływackich;
- nie wypływaj za daleko od brzegu po zapadnięciu zmroku, łatwo wtedy stracić orientację;
- należy szybko wyjść z wody, gdy odczuwasz zmęczenie lub doznałeś skurczu mięśni;

PAMIĘTAJ! NIGDY NIE ZOSTAWIAJ DZIECI BEZ OPIEKI – będąc nad wodą z dziećmi, nie można pozostawiać ich bez nadzoru osób dorosłych, nawet jeśli jest to niewielki zbiornik wodny na własnej posesji. Korzystając ze sprzętu pływającego np. roweru wodnego, kajaka pływać zawsze w zapiętej/zasnurowanej kamizelce asekuracyjnej (kapoku). AZ/KMP Jaworzno

MIASTO

INFORMACJA

Wakacyjne remonty w jaworzniackich placówkach oświatowych

W trakcie trwających wakacji, wiele jaworzniackich placówek edukacyjnych i oświatowych przejdzie remonty. Na uczniów będą czekały 1 września świeże, odnowione sale i korytarze szkolne.

Na odbywające się w 17 placówkach oświatowych prace gmina przeznaczy blisko 6 mln zł. Najwięcej środków – ponad 912 tysięcy złotych przekazano na przebudowę kuchni w Przedszkolu Miejskim nr 5 (Podwale). Kuchnia remontowana jest również w: Przedszkolu Miejskim nr 27 (Podłęże) – 745 tys. złotych i Szkole Podstawowej nr 14 (Bory) – ponad 712 tys. zł.

W trzynastu placówkach, ze względu na wymogi przeciwpożarowe, przepro-



wadzono remont instalacji hydrantowej. Koszt każdego z nich wyniósł od ok. 85 do ok. 270 tys. złotych. Prace wykonano w: Szkole Podstawowej nr 5 (Osiedle Stałe), Szkole Podstawowej nr 8 (Dąbrowa Narodowa), Szkole Podstawowej nr 11 (Pieczyńska), Szkole Podstawowej nr 13 (Pańska Góra),

Szkole Podstawowej nr 14 (Bory), Szkole Podstawowej nr 16 (Podwale), Zespole Szkół Ogólnokształcących (Podłęże), Przedszkolu Miejskim nr 5 (Podwale), Przedszkolu Miejskim nr 10 (Centrum), Przedszkolu Miejskim nr 17 (Szczakowa), Przedszkolu Miejskim nr 18 (Byczyzna), Centrum Kształcenia

Zawodowego i Ustawicznego (rejon Elektrowni), Centrum Kształcenia Zawodowego (rejon Elektrowni) oraz Państwowej Szkole Muzycznej (Osiedle Stałe).

Planowane są, lub już trwają, również inne remonty, według potrzeb – ścian, sufitów, i klatek schodowych. Wymieniane są też podłogi, elektryka i oświetlenie, montowane nowe drzwi i malowane są pomieszczenia. Takie prace odbywają się w: Szkole Podstawowej nr 5 (Osiedle Stałe), Szkole Podstawowej nr 13 (Pańska Góra), Przedszkolu Miejskim nr 5 (Podwale), Przedszkolu Miejskim nr 15 (Azot), Państwowej Szkole Muzycznej (Osiedle Stałe), Szkole Podstawowej nr 4 (Stara Huta) i Przedszkolu Miejskim nr 19 (Jeleni).

Poprawa efektywności energetycznej

Trwają również prace związane z poprawą efektywności energetycznej (OZE) jaworzniackich placówek oświatowych. Środki na remonty, blisko 30 mln zł, pochodzą z Programu Inwestycji Strategicznych, oraz blisko 6 mln zł ze środków własnych gminy. Oprócz montażu instalacji OZE w postaci paneli fotowoltaicznych, wykonane zostanie m.in. ocieplenie ścian i stropodachów, wymiana instalacji c.o., instalacji odgromowej, rynien i rur spustowych oraz parapetów w 11 budynkach oświatowych.

Prace zostaną zrealizowane w następujących placówkach:

- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy (SOSW) przy ul. Wolności 11,
- Zespół Szkół Ponadpodstawo-

- wych nr 4 (ZSP4) przy ul. Armii Krajowej 5,
- Liceum Ogólnokształcące nr 1 (LO1), przy ul. Licealnej 3,
- Przedszkole Miejskie Nr 1 (PM1), przy ul. Szymanowskiego 10,
- Przedszkole Miejskie Nr 5 (PM5), przy ul. 11 Listopada 3,
- Przedszkole Miejskie Nr 10 (PM10), przy ul. Tuwima 6,
- Przedszkole Miejskie Nr 17 (PM17), przy ul. Kościuszki 2 A,
- Szkoła Podstawowa Nr 7 (SP7), przy ul. Ławczana 12,
- Szkoła Podstawowa Nr 4 (SP4), przy ul. Olszewskiego 76,
- Zespół Szkół Ogólnokształcących (ZSO), przy ul. Towarowej 61,
- Szkoła Podstawowa Nr 17 (SP17) przy ul. Starowiejskiej 15.

Zadania zrealizuje jaworzniacka firma Riser. AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Wakacje 2023 w Klubie To i Owo



Wakacje 2023 w Klubie To i Owo są pełne wydarzeń. Do niektórych można dołączyć. Klubowicze zapraszają także codziennie na pyszną kawę z Przystani.

Klub To i Owo, działający w ramach Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik w Jaworznie, nie zwalnia obrotów podczas wakacji 2023 i organizuje mnóstwo wydarzeń, a także realizuje program ministerialny.

Klub, wraz z Fundacją Kobiece Przystań, realizuje obecnie program „Razem”, gdzie około 40 osób bierze udział w zajęciach muzycznych, edukacyjnych, czy ruchowych jak gimnastyka albo taniec z flagami. To są jednak wydarzenia dla osób, które się wcześniej do programu zapisały i już niestety, dołączyć się nie da.



– Ostro pracujemy – przekonuje Antoni Polak

Jakie wydarzenia w Klubie To i Owo są ogólnodostępne?

Jak przekonuje Antoni Polak – klubową „perelką” jest letni klub filmowy. Przez cały okres lata odbywają się projekcje filmów, które pobudzają umysł i prowokują do dyskusji.

Ponadto można dołączyć do klubu rękodzieła, który posiada już dwie grupy, spotykające się raz w tygodniu. Dodatkowo odbywają się

tzw. Pogaduchy ni z gruchy, ni z pietruchy, podczas których klubowicze rozmawiają na różne tematy i starają się wspólnie rozwiązywać problemy klubu i jego członków. Pod koniec lipca zawiązany zostanie także fanklub Benka Kleszcza, który będzie brał udział w najnowszej edycji The Voice Senior.

Dodatkowo dla spragnionych kawy, klub przygotował „Przystań”, gdzie codziennie można przyjść i w doborowym towarzystwie napić się tego napoju.

– Klub To i Owo działa całe wakacje – zaznacza Antoni Polak.

Projekt „Razem” Fundacji Kobiece Przystań dofinansowany został ze środków rządowego programu wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni+” na lata 2021-2025. MK

SZCZAKOWA

INFORMACJA

W Rocznicę Grunwaldu

Festyn rodzinny W Rocznicę Grunwaldu wpisał się na stałe do kalendarza mieszkańców Szczakowej w Jaworznie. W niedzielę 16 lipca pod pomnikiem Grunwaldu mieszkańcy złożyli kwiaty, pamiętając o wydarzeniach z 1410 roku.

Spod pomnika przemaszerowano na teren przy Domu Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej, gdzie można było zgłębić tajniki powstawania papieru czerpanego, łucznictwa, czy też wcielić się w rolę alchemika. Co prawda eliksiru młodości czy bogactwa nie można było uwarzyć, ale jak zapewniali rycerze z Bractwa Rycerskiego w Będzinie, moż-



na było przygotować eliksir zapomnienia. Orkiestra dęta ZG Sobieski zaproponowała przybyłym muzykę popularną, znaną i lubianą. Nie zabrakło warsztatów plastycznych, swojskiego ja-

dła. Rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Chorągwie Rycerzy króla Władysława Jagiełły”. Festyn W Rocznicę Grunwaldu jak zwykle można zaliczyć do udanych.

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Czas naładować baterie.

Pozdrawiam, Barbara

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl



Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl

OGŁOSZENIE

Podmiot Leczniczy

wpisany do rejestru pod nr księgi 000000188088

MD Multi Diagnostica **PROFESSIONAL**

tel. 12 358-42-58



OSTEOPOROZA

Badanie densytometryczne

• z KRĘGOSŁUPA LĘDŹWIOWEGO

• z SZYJKI KOŚCI UDOWEJ



Pracownia posiada
System Zarządzania Jakością
GWARANTUJEMY ZAUFANIE

26 Lipca 2023

Przychodnia ELVITA
ul. Gwarków 1, Jaworzno

Zapisy tel. 512-351-600

CENA 45 zł

ZAPRASZAMY



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI



AGD – Serwis NARES
Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.
Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11



BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

1299/d/11



ZAKŁAD ELEKTRONICZNY
ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11



PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.
Pełny serwis sprzętu AGD.
Pralki Zmywarki Piekarniki
Tel. 791-196-317

5/1/23



DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13



MOTOCYKLE MOTOROWERY SKUTERY

ROMET **KEEWAY** **KYMCO** **Jurak**
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/7/14



AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14



BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11



SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/3/11



GAZY TECHNICZNE

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11



ALARMOWE SYSTEMY ANTENY RTV, SAT

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14



ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/1/14



NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET
ŚWIATŁOWODOWY4K
TELEWIZJA 4K

TELEFON



**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców „KLAKSON”

Zaprasza na kursy prawa jazdy
17 lipca 7, 21 sierpnia
– godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 10.00 – 17.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK USŁUGI TARTACZNE

- Wieżby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem, świadkiem lub osobą najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!

781 062 781, 781 316 781

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 0721a146d9

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Wystarczy, że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy dostępni pod
numerem +(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl

Cena przegrywania
VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych
– 15,00/20,00 zł

ogłoszenie własne



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zagadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/1/17

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868

1/1/20

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna: lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska - wtorek
lek. med. Magdalena Musiał-Kopiejka - wtorek
lek. med. Olga Ritter-Pasek - wtorek
lek. med. Maciej Helemejko - środa

Nefrologiczna: dr n. med. Maciej Bułanowski - wtorek

Urologiczna: lek. med. Tomasz Zaorski - poniedziałek
dr n. med. Maciej Kupajski - poniedziałek, czwartek

Kardiologiczna: lek. med. Kamil Kosmowski - poniedziałek

Dermatologiczna: dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska - środa

Stomatologiczna: dr n. med. Leszek Szywała - wtorek
lek. stom. Urszula Łoś-Chwedoruk - środa
lek. stom. Michał Drewniak - wtorek

Laryngologiczna: lek. med. Andrzej Pawełczak - środa

Dietetyczna: mgr Konrad Florczyk - poniedziałek

Ginekologiczna: lek. med. Bartosz Dworecki - wtorek
lek. med. Leszek Włodarczyk - poniedziałek
dr n. med. Beata Wolniak-Mazur - środa
lek. med. Magdalena Kuczerka-Kulaga - wtorek
dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek

Ortodontyczna: dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek

Chirurgiczna: lek. med. Sławomir Karoń - czwartek
Leczenie ran przewlekłych: dr hab. n. med. Marek Kucharszewski - czwartek

Chirurgiczna urazowo-ortopedyczna: lek. med. Wojciech Kana - piątek

Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży:
lek. med. Grażyna Urbanowicz - poniedziałek

Psychiatryczna dla dorosłych: lek. med. Marzena Wawrzyńczyk - piątek

Poradnia medycyny pracy: lek. med. Małgorzata Brondar - poniedziałek

Pracownia ultrasonograficzna: dr n. med. Anna Sagar - poniedziałek
lek. med. Adrian Leśnak - piątek

Poradnia rehabilitacyjna: Agata Wolf - środa
Jakub Dudek - czwartek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

lek. med. Eżbeta Jarzyk
lek. med. Bartosz Adamczyk
lek. med. Natalia Stawowska
dr n. med. Majka Jaszczura
lek. med. Magdalena Mucha

lek. med. Kamil Kosmowski
lek. med. Kamila Kurza
lek. med. Anna Bożek
lek. med. Agata Smoilo

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno (Długoszyń)
rejestracja@marmedicam.pl
☎ +48 511 077 909
☎ +48 511 077 897



CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne

FUNDACJA
MÓJ CZAS DLA SENIORA
im. Wandy i Józefa



....Człowiek dla Człowieka

Dziękujemy za okazane nam zaufanie

i przekazanie 1,5% z podatku

dla Fundacji Mój czas dla Seniora im Wandy i Józefa

W tym roku to kwota 7684,50 złotych

MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c
fb Mój czas dla seniora im Wandy i Józefa
<https://www.facebook.com/renata.talarczyk>
KRS 0000488618. Tel. 608 107 327
<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyiJozefa/>.
e-mail: fundacjamojczas@op.pl

Oczywista Nieoczywistość – Gdzie się podział Jurek?

Wojna to najokropniejsza rzecz, jaką wymyślił człowiek. Wojna była i jest straszna. Nasz kraj dotykała wielokrotnie, obracając go w ruinę. Nie ominęła także Jaworzna, szczególnie mocno dając się we znaki w latach 1939-45. Chociaż nie toczyły się tutaj bardzo ciężkie walki, a samo miasto, co do zasady, nie uległo drastycznym zniszczeniom, to jednak konflikt ten odwrócił o sto osiemdziesiąt stopni niemal wszystko, rozdziając rodziny i rozrywając na strzępy ludzkie zażyłości, sympatie i przyjaźnie, poddając ich wszystkich wielkiej próbie i obracając wszystko do góry nogami.

Niezwykle sugestywnym źródłem do tamtej rzeczywistości są wspomnienia jaworznianina, wybitnego fizyka, profesora **Bohdana Dziunikowskiego**, w ramach książki pt. „Nieodwracalność czasu, czyli garść wspomnień chłopca z Jaworzna.” Jako dziesięcioletni chłopiec autor nie rozumiał tego, co wówczas się działo. Pojęcia wojny czy śmierci były dla niego odległe i abstrakcyjne. Wychowywał się zresztą w dość zamożnej i wpływowej rodzinie, co w pewnej mierze separowało go, przynajmniej częściowo i do czasu, od skrajnych okropności tego globalnego konfliktu. I tak np. kiedy nakazano wy-



B. Dziunikowski w latach młodości (fot. J. Niewodniczański)

prowadzić się jego rodzinie z Winterówki na ulicę Żwirki i Wigury, to największym jego zmartwieniem był wówczas brak placu zabaw i boiska. Sugestywne było także to, że świat jego dziecięcych przyjaźni i wyobrażeń wydawał się nieco odklejony od rzeczywistości. Ale, jak się okazało, tylko do pewnego momentu. Lecz czy można się temu dziwić? W końcu był wówczas dzieckiem. Kiedy rozpoczęła się wojna, miał dziewięć lat. Jednak to wła-

śnie wówczas przysłowiowy domek z kart z wolna zaczął się rozpadać. Nieubłagane. Bohdan Dziunikowski wspomina w tym momencie czas, kiedy przyjaźnił się wówczas niezmiennie z **Bolkim Urbańczykiem** – ale absolutnie nie mógł zrozumieć i nie potrafił wytłumaczyć sobie tego, gdzie zniknął jego drugi przyjaciel – **Jurek Aschnowitz**. Nie dowiedział się nigdy tego, co się stało z nim i jego rodziną. Autor wspomina także, że bardzo

zdziwił go fakt, że zamknięty był też sklep pani **Nebenzahl**, u której kupowało się przed wojną solone śledzie z beczki, czosnek i cebulę. Tego, co stało się z nimi wszystkimi, możemy się tylko domyślać.

Autor wspomina także innego znajomego, nieco starszego od siebie, niejakiego Mundka. Przed wojną znali się i bawili niejednokrotnie. Ale zdziwienie w autorze wywołał przede wszystkim fakt, że kiedy

spotkał go na ulicy podczas wojny, to był on ubrany w strój młodzieżowej organizacji hitlerowskiej Hitlerjugend; brunatna koszula, czarne, krótkie spodnie, na ramieniu czerwona opaska ze swastyką, przy szerokim skórzanym pasie zawieszony sztylet. Kiedy młody Dziunikowski spotkał go wówczas, ten udął, że go nie widzi. Jak się później dowiedział, jego matka – właścicielka sklepu na jaworznickim rynku – podpisała Volkslistę. Nie ona jedna zresztą. Takich osób było podobno całkiem sporo.

Czas wojny okazał się więc czasem wielkiej próby, ale i wielu przewartościowań. Jak pisze autor wspomnień: „Tak runął – jak domek z kart – świat mojego beztroskiego dzieciństwa – mój przedświek dziecięcego raju. Dlaczego tylko przedświek? Myślę, że za głównymi wrotami raju nie słychać już odgłosów ludzkiej niedoli i ludzkich ziemskich cierpień. Do mnie – od dzieciństwa – takie odgłosy docierały, mącąc spokój i beztroskę”.

Lecz to, co w tej części wspomnień jest najbardziej smutne i uderzające, to rozterki dziecka, którego wielkim zmartwieniem był fakt, że bez względu na to, co stało się z jego żydowskim przyjacielem, w raju nie spotka niestety owego towarzysza dziecięcych zabaw – Jurka Aschnowit-

za. Dla niego – jak wspomina pan Dziunikowski – rajskie wrota były szczelnie zamknięte, urodził się bowiem w rodzinie żydowskiej, a powszechnie utrwalaną i powtarzaną przez Kościół tezę było wówczas sformułowanie, że Extra ecclesiam salus nulla – czyli, że poza Kościołem nie ma zbawienia. Była to teza mocno osadzona w mentalności chłopca, teza utrwalana i „pielęgnowana”. Wobec niej poczucie samotności i bezsilności dziecka jest przykre i uderzające.

Pan Bohdan Dziunikowski nie żyje od jedenastu lat. Nie wiem, czy finalnie znalazł się w raju. Mam nadzieję, że tak, choć jako naukowiec i „ścisłowiec” na jakimś etapie swojego życia być może przestał wierzyc. Jednak ja mocno wierzę w to, że takie miejsce jak raj w ogóle istnieje. Ale najbardziej chcę wierzyć w to, że bez względu na to, gdzie teraz jest szanowny pan Bohdan, to znalazł tam swojego Jurka, swojego przyjaciela i towarzysza podwórkowych zabaw. I wierzę również w to, że także właśnie dla niego, dla żydowskiego chłopca, znalazło się miejsce w raju, bez względu na okropieństwa wojny i absurdałne, skostniałe i bezduszne formuły, które z dobrym Bogiem nie mają nic wspólnego. I mam nadzieję, że tzw. „raj” przeznaczony jest dla nas wszystkich. Po prostu.

Jarosław Sawiak

Pielgrzymka z Kaszub w Jeleniu

Na autostradzie A4 zepsuł się autokar, nie tak od razu na amen, że ani rusz; jeszcze wjechał nim kierowca na zjazd w kierunku Jelenia i w tym osiedlu autokar zatrzymał. Pasażerowie wysiedli. Stali bezradnie na poboczu. A wśród nich ksiądz. Pewnie myślał, jak zaradzić niespodziewanej przygodzie. Oj, patron podróżnych natychmiast bardzo by się przydał, taki anioł Rafał, wysłany przez Boga, co udawał człowieka. Znamy go z książki Tobiasza.

Stojących na poboczu ostrożnie omijały samochody. Każdy kierowca mknął za własną sprawą najważniejszą przecież dla niego. Przejeżdżała też tamtędy pani Angelika Woźniak, znamy ją z wielu społecznych inicjatyw zrealizowanych w Jeleniu. Pomyślała, jak to ona: może trzeba im w czymś pomóc? I zatrzymała się, aby rozeznaczyć sytuację.

„Przed południem jadąc ulicą Rozwojową w Jeleniu zauważyłam stojący autokar na tej drodze. Przy autokarze dużo dzieci, dorośli. Był też ksiądz. Zatrzymałam się



Ksiądz kanonik Wincenty Antoni Pytlík i Angelika Woźniak

na poboczu, zainteresowałam się czym jest spowodowany taki postój na poboczu jezdni”.

Okazało się, że to pielgrzymka, jadą już od świtu z Pojezierza Kaszubskiego. Dzieci komunijne z rodzicami i z księdzem proboszczem. Szmat drogi już za sobą mieli, postój w Częstochowie. Tam modlitwa przed cudownym obrazem, zwiedzanie Jasnej Góry i dalej ku Krakowowi do sanktuarium Miłosierdzia

w Łagiewnikach; wedle planu tam zmierzali.

Tyle pani Angelika Woźniak dowiedziała się od pielgrzymów. Zaczęła błyskawicznie działać. Znalazła miejsce, gdzie wszyscy mogli bezpiecznie spędzić czas, zanim w dalszą ruszą drogę. Zadbala o poczęstunek: grilowane kielbaski, kawa, herbata, napoje. Znalazła sprzymierzeńców tej gościnnej inicjatywy, pomagał jej pan Piotr, pan Grzegorz.



Przyjechali mechanicy Mariusz Biernat, Robert Zemła z Imielina, firma „Dameks”. Po szczegółowej diagnostyce stwierdzili poważną awarię. Mechanicy z firmy Hezner „Transport -Spedycja” wymieniali pompę wtryskową. Czas, wprawdzie do brze zagospodarowany, jednak uciekał. Trzeba by jechać dalej. Aby mogli jak najszybciej wyruszyć w drogę, pani Angelika skontaktowała się z panem Jackiem Jazowskim, usługi transportowe „Jawtrans” w Jaworznie. Podstawiono piękny autokar i zrelaksowani pielgrzymi wyruszyli do Krakowa. Około 19 przyjechał do Łagiewnik ka-

szubski kierowca już w naprawionym autokarze. I zabierał swoich pasażerów-pielgrzymów z Łagiewnik, pojechali na nocleg do Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Duszy Chrystusa Pana do Sielec pod Krzeszowicami.

Ciekawe były rozmowy z pielgrzymami z Kamienicy Królewskiej, którzy przypadkowy postój mieli w Jeleniu. Otóż pielgrzymkę zorganizował ksiądz kanonik Wincenty Antoni Pytlík z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a taka jest w Kamienicy Królewskiej. Ksiądz z wykształcenia jest historykiem sztuki i teologiem, w sierpniu 2022 roku otrzymał probostwo tej

parafii. Jest ceniony i lubiany przez parafian. Był dyrektorem Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie. Tego muzeum, gdzie znajduje się biblia Gutenberga. Biorąc do rąk „Przewodnik ilustrowany po Pelplinie”, odnajdujemy tam teksty ks. Pytlika. Jest znany w kraju z ciekawych kazań. Głosi z ambony historyczne wykłady, słucha się go z zainteresowaniem, po czy słyszymy: „wróćmy do Bożego słowa” i znów interesująco naucza. Takie kazania mają sens. Wysłuchałam na youtube o dziejach kapituły katedralnej w Pelplinie. I sięgnęłam do ewangelii, aby o aniołach poczytać. Przecież są, pomagają nam.

Ewangeliczna rada wyrażona przez anioła Rafała, który pomógł Tobiaszowi głosi: „opiszcie to wszystko, co was spotkało, lecz było z woli Bożej”. A zatem wysłuchałam relacji o przygodzie pielgrzymów i opisałam.

Anioł Rafał ostrzegł podróżnych z Kaszub przed obojętnością, zesłał na pielgrzymią drogę dobrych ludzi. A działo się to w Jeleniu.

Barbara Sikora

3. mistrzostwa Jaworzna w darta

Dawid Robak po raz trzeci zostaje mistrzem Jaworzna, dąbrowianin kolejny raz nie znalazł pogromcy w mieście i pewnie obronił tytuł sprzed roku. Warto tutaj dodać, że Dawid przegrał tylko 4 legi na 35 rozegranych!

Drugie miejsce w turnieju zajął Krystian Cebula z Jaworzna, aktualny wicemistrz Jaworznińskiej Ligi Dart Salos i najlepszy zawodnik eliminacji Ligi Dart Polska w Jaworznie. Trzecie miejsce wywalczył Marcin Słomski (Gliwice) po pasjonującym meczu z Krzysztofem Engelem z Opola.

W turnieju udział wzięło 64 zawodników z południowej Polski a dokładnie z Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Tychów, Rudy Śląskiej, Katowic, Opola, Młoszowej, Gliwic, Libiąża, Chrzanowa, Bytomia, Kęt, Wielowieś, Zabrze, Bogu-



chwałowic, Chorzowa, Wierzbica, Czeladzi, Wolbromia, Andrychowa, Tarnowskich Gór, Roczyn, Wojkowic oraz jeden zawodnik z Aberdeem (Szkocja) i oczywiście 23 zawodników z Jaworzna. Po rozgrywkach grupowych do kolejnej fazy turnieju awansowało 32 zawodników, którzy rywalizowali już systemem pucharowym, czyli przegrany odpada z turnieju. Do najlepszej ósemki awansowa-

ło tylko trzech Jaworzniaków (Michał Ciślak, Marcin Sikorski i Krystian Cebula) Michał przegrał z Krystianem a Marcin z późniejszym tryumfator turnieju Dawidem.

Po meczu finałowym odbyło się losowanie voucherów na powłokę hydrofobową od Prestige Garage – szczęśliwcem okazał się Marcin Błaszkiwicz z Jaworzna.

Zawodnicy z miejsc 5-8 otrzymali vouchery o war-

tości 50 zł na udział w rozgrywkach Jaworznińskiej Ligi Dart Salos jesień 2023. Najlepsza trójka zawodników otrzymała vouchery od klubu Gravitacja na kręgle i pizzę oraz nagrody rzeczowe i puchary od miasta Jaworzna.

Na koniec trochę statystyk turniejowych:

Średnia punktowa całego turnieju to 50,7 pkt,

Najlepsza średnia jednego meczu – 79,1 Dawid Robak,

Najlepsza średnia w całym turnieju – 69,7 Krzysztof Engel, Najwięcej legów rozegrali Marcin Słomski i Krzysztof Engel po 42, Najmniej legów rozegrali Michał Porębski, Adam Krawczyk i Grzegorz Golański po 9, Najszybsze zakończenie lega – Krzysztof Engel 12 lotka Najdłuższe zakończenie lega – 71 lotka Maciej Ruczyński, Najwyższe zamknięcie lega 154 – Marcin Słomski Najwięcej rzutów +100pkt – Dawid Robak 44 razy Najwięcej rzutów +140pkt – Marcin Słomski 18 razy Najwięcej rzutów 180pkt (MAX) – Krzysztof Engel 7 razy Maxa w turnieju rzucono 21 razy i dokonało tego 11 zawodników, Najwięcej razy to tarczy rzucał Marcin Słomski 875 lotek i dało to łączną sumę zdobytych punktów – 20.041. Najmniej razy rzucał Ra-

fał Borzucki 233 lotki i dało to 3.010 punktów.

Warto dodać, że Krzysztof Engel był blisko zakończenia lega w 9 lotce, po wykonaniu 7 perfekcyjnych rzutów pomylił się na ósmym.

Pozostałe statystyki można sprawdzić tutaj: https://n01darts.com/n01/tournament/t_stats.html...

Turniej wsparło jeszcze kilka lokalnych firm:

Efekt – kursy na wózki widłowe

Śrub-Met – technika zamocowań

Art-Com Jaworzno

M&A Kuś osteopatia i fizjoterapia

Dziękujemy za udział wszystkim zawodnikom i kibicom, managerowi klubu Gravitacja – Radkowi Gano-bisowi oraz wszystkim którzy pomogli przy organizacji turnieju. Zarząd JLD Salos: Krystian Cebula, Marcin Kuryło, Marcin Sikorski.

źródło: Salos Jaworzno

Łukasz Kopyść na podium pucharu świata IFA w siłowaniu się na rękę



Łukasz Kopyść ukończył na podium zawody pucharu świata IFA w armwrestlingu. Jaworzniak odniósł sukces walcząc zarówno na lewą, jak i prawą rękę.

Łukasz Kopyść odniósł kolejny sukces i stanął 3-krotnie na podium, podczas minionych zawodów pucharu świata IFA, które

odbyły się w dniach 7-10 lipca 2023 roku na Słowacji w Senec.

Jaworzniak w kategorii senior do 70 kilogramów w rywalizacji na rękę lewą zajął 1. miejsce. W rywalizacji na rękę prawą, już tak dobrze nie poszło i zajął 3. miejsce, jednakże stoczył on bardzo ciężkie pojedynki z mistrzem Europy i świata.

Ponadto, jako że były to także mistrzostwa drużynowe, to jako jeden z zawodników reprezentacji Polski zajął 2. miejsce.

Najbliższe plany Łukasza? Przygotować się na mi-

– Czuję się bardzo spełniony takim wynikiem, gdyż były to moje pierwsze takie zawody – mówi Łukasz.

strzostwa Polski oraz, jeżeli będzie miał taką możliwość, to także na mistrzostwa świata w Malezji.

Gratulujemy zawodnikowi kolejnych sukcesów i trzymamy kciuki, aby następnym razem stawać już tylko na pierwszych miejscach podium.

Michał Kirker

Ruszają Osiedlowe Turnieje Piłkarskie

Już w sierpniu, na terenie Jaworzna, dziecięce drużyny będą miały okazję uczestniczyć w Osiedlowych Turniejach Piłkarskich. Miasto zaprasza wszystkich zainteresowanych w wieku od 12 do 16 lat do rywalizacji, która odbędzie się w każdą sobotę miesiąca.

Razem ze Stowarzyszeniem Piłkarskim Salos Jaworzno, miasto jest organizatorem serii turniejów piłkarskich zaplanowanych na sierpień dla najmłodszych mieszkańców.

– Kilka tygodni temu finał miała Dziecięca Liga Piłki Nożnej, w której udział wzięły wszystkie jaworzniackie kluby sportowe – roczniki wczesnoszkolne. Idąc za ciosem, pojawił się pomysł organizacji wydarzenia dla wszystkich starszych dzieci i młodzieży w wieku od 12 do 16 lat, które nie muszą należeć do klubów sportowych – mówi zastępca prezydenta miasta Łukasz Kolarczyk, inicjator wydarzenia. – W każdą sierpniową sobotę, osiedlowe drużyny będą miały możliwość sprawdzenia swoich umiejętności. To będzie czas dobrej zabawy, który na pewno zrodzi wiele wspomnień. Wrażenia i sentyment z wakacyjnego grania, pozostał również mnie i moim kolegom z podwórkowych boisk. Pozyskałiśmy poważnych partnerów, którzy pomogą w organizacji



wydarzeń. Będziemy prowadzić rozgrywki na osiedlu Podłęże, gdzie na boisku SP 7 swoją bazę ma jaworzniacki Salos.

Uczestnictwo w tych sportowych wydarzeniach jest otwarte dla uczniów szkół podstawowych między 12 a 16 rokiem życia, którzy mogą zarejestrować swoją drużynę (co najmniej 6-osobową) pod opieką dorosłego, co najmniej dzień przed rozpoczęciem turnieju na orliku przy Szkole Podstawowej nr 7 na ulicy Ławczanej 12 w Jaworznie. Uczestnictwo w każdym turnieju nie jest obowiązkowe dla drużyny.

Wszystkie formalności związane z rejestracją i organizacją wydarzenia są obsługiwane przez współorganizatora, Stowarzyszenie Piłkarskie Salos Jaworzno. Aby uzyskać szczegółowe informacje na temat turnieju, prosimy o kontakt z Marcinem Sikorskim pod numerem telefonu 602 152 459.

Pierwsze trzy turnieje odbędą się na orliku przy SP nr 7 na Podłężu – 5, 12 i 19 sierpnia 2023 r., w godzinach od 10 do 14. Wielki finał tego piłkarskiego wydarzenia, razem z turniejem Streetballa (koszykówka), odbędzie się 26 sierpnia 2023 r. w Parku Podłęże.

– Wracamy do korzeni i gry na osiedlowych boiskach, ale pod profesjonalną opieką, z wykwalifikowanym sędzią i zapewnieniem aktywnego czasu dla pozostałych drużyn podczas rozgrywanego turnieju. To ciekawy powrót do czasów „dzikich drużyn” i turniejów, które każdy chłopak przeżył na osiedlowych arenach. Pomysł osiedlowego grania, z którym zwrócił się do nas Zastępca Prezydenta Łukasz Kolarczyk, bardzo nam się spodobał, więc cieszymy się, że to właśnie nasze stowarzyszenie jest częścią tego wydarzenia – mówi prezes jaworzniackiego Salosu Marcin Sikorski.

w **1370** roku rozpoczęto budowę Bastylli

Rowerem przez świat: północne wybrzeże Francji (cz. 4)

6 dni w Paryżu

Plan był prosty i składał się z sześciu punktów:

1. Przejechać autobusem z Katowic do Brukseli.
2. Przejechać rowerem trasę ze stolicy Belgii, przez Gandawę i Ostendę, do granicy z Francją.
3. Pokonać na rowerze całe północne wybrzeże, od Dunkierki do Brestu (ok. 1000 km).
4. Dojechać autobusem z Brestu do Paryża.
5. Zwiedzić Paryż.
6. Wrócić autobusem z Paryża przez Brukselę do Katowic. Pierwsze pięć punktów planu jest już za mną. Teraz pozostaje szczęśliwie wrócić do kraju.



Jak minął 3. tydzień – 11-17.07

We wtorek rano (11.07) autobusem FlixBus przejechaliśmy trasę 600 km z Brestu do Paryża bez żadnych przeszkód. Dojechalśmy jedynie z lekkim opóźnieniem, bo przy wjeździe do Paryża były korki. W Paryżu spędziłem przepięknych 6 dni, podziwiając uroki tego wyjątkowego miasta. Zobaczyłem zabytki i atrakcje, które podziwia cały świat: wieża Eiffla, katedra Notre-Dame, muzeum Luwr, Łuk Triumfalny, Pałac Inwalidów (grób Napoleona Bonaparte), Panteon (m.in. grób naszej noblistki Marii Skłodowskiej-Curie), Sorbonę, stadion narodowy (Stade de France), place: Zgody, Bastylli i Pigalle, kabaret Moulin Rouge, opery narodowe Garnier i Bastille, wzgórze Montmartre z imponującą bazyliką Najświętszego Serca, cmentarz Père-Lachaise, gdzie znajduje się grób Chopina, dzielnicę Montparnasse, podparyski Wersal i wiele, wiele innych wspaniałych miejsc. W poniedziałek (17.07) w południe opuściłem gościnny dom moich gospodarzy, udając się – z przesiadką w Brukseli – do Polski. We wtorek (18.07) o godz. 17:40 powinienem dojechać do Katowic. Ale o tym, czy tak się stało, dowiedziecie się za tydzień. Poniżej szczegóły mojego 3. tygodnia (11-17.07) pobytu we Francji.



11.07 (wtorek)

Autobus FlixBus do Paryża podjechał w miejscu i o czasie podanym na bilecie. Z załadunkiem bagażu i rowerem też nie było żadnego problemu. Punktualnie o 8:50 ruszyliśmy na trasę, ale dotarliśmy do Paryża z 40-minutowym opóźnieniem, z uwagi na uliczne korki. 600 km przejechaliśmy w 8 godzin i 40 minut. Na trasie było zaledwie kilka przystanków. Ulicami Paryża bez przeszkód dotarłem na rowerze do moich gospodarzy Asi i Andrzeja Nowaków, którzy mieszkają tu od 6 lat. To siostrzeniec mojego szwagra i jego żona. Po kolacji wybraliśmy się metrem do klubu jazzowego. Parkiet wypełniony był po brzegi przez wirujące pary, a prym wiedli sędziwi seniorzy. Do domu wracaliśmy już po północy, piechotą. Otwarta była większość lokali i ulicznych kiosków gastro. Paryż nie zasypia.

Stolica Francji wbrew pozorom nie jest wielka. Ma tylko 105,40 km² powierzchni (Jaworzno 152,6 km²) i 2,2 mln mieszkańców.

12.07 (środa)

Cokolwiek by się nie powiedziało o Paryżu, to wszystko będzie za mało. Wspomnę jedynie, że według rankingu przeprowadzonego przez brytyjską firmę badawczą Euromonitor International za rok 2022, Paryż zajął 1. miejsce pod względem atrakcyjności turystycznej wśród miast na świecie, podobnie jak w roku 2021. Wyprzedził Dubaj, Amsterdam, Madryt i Rzym. Zwiedzanie zacząłem oczywiście od wieży Eiffla, a dalej pojechałem wzdłuż Sekwany, najpierw lewym brzegiem, a potem prawym. Gdy zobaczyłem jakiś ciekawy obiekt, robiłem fotkę, a potem szukałem opisu w przewodniku. Oczywiście niektóre obiekty od razu rozpoznałem: wieżę Eiffla, katedrę Notre-Dame czy Luwr. Jutro (czwartek, 13.07) jadę do Wersalu pod Paryżem – 17 km od miejsca, w którym mieszkam. Odwiedzę również słynne sportowe obiekty: korty tenisowe Rolanda Garrosa i stadion Paris Saint-Germain (PSG).

13.07 (czwartek)

W przeddzień Święta Narodowego Francji pojechałem do miasta Wersal, niedaleko od stolicy Francji. W pałacu wersalskim w 1919 r. zwycięska koalicja podpisała trak-

tat pokojowy z Niemcami po I wojnie światowej, w wyniku którego Polska potem odzyskała wolność. W drodze powrotnej odwiedziłem znane paryskie obiekty sportowe: korty Rolanda Garrosa, na których nasza Iga Świątek 3 razy wygrała wielkie turnieje WTA (2020, 2022 i 2023) oraz stadion piłkarski PSG, w którym występował w latach 2021-2023 najlepszy piłkarz świata – Argentyńczyk Lionel Messi. Byłem też pod Łukiem Triumfalnym i ambasadą RP, Panteonem, gdzie spoczywa Maria Skłodowska-Curie i pod Sorboną (jej uczelnią).

14.04 (piątek)

Dobrze trafiłem z terminem przyjazdu do Paryża, bo akurat w piątek (14.07) wypada wielkie wydarzenie – Święto Narodowe Francji. 14 lipca 1789 roku od szturmowania Bastylli (więzienie) rozpoczęła się Wielka Rewolucja Francuska. W dniu święta narodowego, udałem się do oddalonego o 14 km od mojego miejsca zamieszkania, stadionu narodowego (Stade de France). Po drodze przejeżdżałem obok muzeum Rodina, byłem też przy Centrum Pompidou i w informacji turystycznej, gdzie zaopatrzyłem się w odpowiednie mapy. Po zakończeniu zwiedzania i po-

wrocie do domu, poszliśmy z moim gospodarzem do pobliskiej restauracji na ślimaki. O godz. 23:00, po koncercie, rozpoczął się pod wieżą Eiffla pokaz sztucznych ogni, trwający 30 minut, który obserwowaliśmy z balkonu na 9. piętrze naszego budynku.

15.07 (sobota)

Po kilku dniach upałów, w Paryżu ochłodziło się. Kilka razy padało, ale krótko. Dziś wybrałem się na prawy brzeg Sekwany, by zwiedzić dwa znane paryskie place: plac Bastylli i plac Wogezów. Potem pojechałem na cmentarz Père-Lachaise, gdzie spoczywa wielu zasłużonych Francuzów (m.in. Balzak, Molière, Piaf) i kilku znanych Polaków z Fryderykiem Chopinem na czele. Cmentarz Père-Lachaise to największy i najsłynniejszy cmentarz paryski, założony w 1804 roku. Powoli kończy się mój pobyt w Paryżu. Jutro ostatni dzień zwiedzania, a w poniedziałek (17.07) powrót do Polski.

16.07 (niedziela)

Prawie całą niedzielę spędziłem z moimi gospodarzami. Rano metrem pojechaliśmy na mszę do polskiego kościoła Wniebowzięcia NMP przy placu Zgody, a po śnia-

daniu w pobliskim barze, udaliśmy się na zwiedzanie. Po drodze widziałem m.in. słynną salę koncertową Olympia, równie znaną Operę Garnier, dom przy Placu Vendôme, w którym mieszkał Fryderyk Chopin, plac Zgody, na którym stała gilotyna w czasie rewolucji francuskiej i Most Aleksandra III.

Wycieczką statkiem po Sekwanie, zakończyliśmy część przedobiednią. Po wspólnym obiedzie w lokalu, tym razem na rowerze, wybrałem się na Montmartre. Z bazyliki Najświętszego Serca panorama Paryża była niesamowita. Zobaczyłem też legendarny kabaret Moulin Rouge i plac Pigalle. W drodze powrotnej odwiedziłem jeszcze Hotel Lambert, główny ośrodek polskiej Wielkiej Emigracji.

Wieczorem poszliśmy do dzielnicy Montparnasse na kolację – naleśniki po bretońsku.

17.07 (poniedziałek)

Przed południem pożegnałem się z moimi gościnnymi gospodarzami, u których mieszkalem przez 6 dni. W drodze na dworzec autobusowy, wstąpiłem jeszcze na Łuk Triumfalny (bilet 13€), by z wysokości 51 m podziwiać panoramę Paryża.

Cdn. Ryszard Karkosz

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m² 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m² 501 358 520

980/d

PARCELA Biuro Nieruchomości

Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie z ogródkiem Pszczelnik, 60,17 m², 239 500 zł

577/d/14

Sprzedam mieszkanie 44m² drugie piętro ul. Podwale tel. 603 211 946

29/d/23

KUPIĘ

Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ – 601 919 961

453/d/14

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę ładne wyposażone mieszkanie z garażem 539 500 888

980/D

Wynajmę mieszkanie 30m² Jaworzno Osiedle Podłęże tel. 504 241 440

31/d/23

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

**Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520**

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

20/d/22

Zatrudnię pracowników budowlanych tel 512 184 739

14/d/23

**Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię.
Tel. 32-615-55-49
pn-pt 7.00-14.00.**

28/d/23

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



<https://jaworzno.wgn.pl/>

sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 43 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

USŁUGI

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/ WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

**Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174**

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

**Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja
32 220 64 27,
531 944 531**

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

20/d/22

Dachy, uszczelnianie, malowanie tel 731 181 738

13/d/23

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie i odnawianie budynków tel. 502 550 530

22/d/23

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

W związku z rozwojem działalności Biuro Rachunkowe GMP Sp. z o.o. w Chrzanowie poszukuję kandydatów do pracy na stanowiskach:

Samodzielna Księgowa, Młodsza Księgowa, Specjalista ds. kadr i płac.

Mile widziane doświadczenie w pracy z Comarch Optima. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt: **Tel. 791 057 474**
lub Email: gmp.rekrutacja@gmail.com

27/d/23

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

SPRZEDAM

Drewno kominkowe 796 352 203

18/d/23

Drewno opałowe, kominkowe 724 482 235

20/d/23

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp.

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Będzie się działo ... 19-25 lipca

19 lipca, godz. 8.00-11.00 – Szkółka wędkarska na Grajdołku – ATElier Kultury, Wiosny Ludów 1, Jeleń,
19 – 20 lipca, godz. 10.00-12.00 – Warsztaty plastyczne DZWONKI WIETRZNE, ATElier Kultury, Mickiewicza 2
20 lipca, godz. 9.00 – Wyjazdy do Multikina i FLY Parku – ATElier Kultury, Wiosny Ludów 1, Jeleń,
21 lipca, godz. 10.00-11.00 – Zajęcia kreatywne, godz. 11.00-12.00 – Plastyczne interpretacje – ATElier Kultury, Wiosny Ludów 1, Jeleń,



22 – 23 lipca – Profilaktyczne Lato pod płaszczyką z ATElier Kultury, Letni Festiwal Rocka
23 lipca, godz. 19:00 – Robert Pieculewicz – piosenki zespołu Wilki – koncert, Jazz Club „Muzeum”, Poczta 5,
24 lipca, godz. 10.00-11.00 – Magiczne spotkania, 11.00-12.00 – Gry i zabawy, ATE-

lier Kultury, Wiosny Ludów 1, Jeleń,
25 lipca, godz. 10.00-11.00 – Kalejdoskop zabawy, 11.00-12.00 – Rytmika, ATElier Kultury, Wiosny Ludów 1, Jeleń, Pełna oferta zajęć wakacyjnych Młodzieżowego Domu Kultury na mdk.jaworzno.edu.pl
Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie: Wakacje na pirackim statku – cykl wydarzeń dla dzieci, w wybranych terminach dla różnych filii. Więcej na stronie: <https://biblioteka.jaworzno.pl/strona/>

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu



nr 29/6229 2023

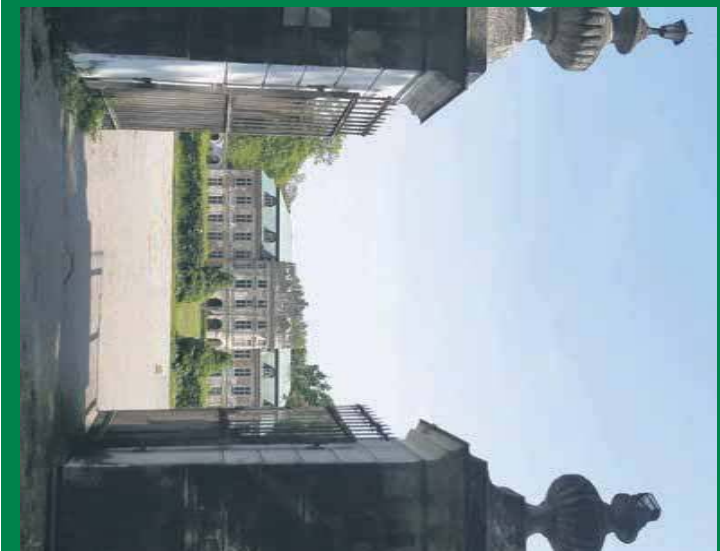
Jakub Dąbek

- Wybory się zbliżają. Może wystartujesz detektywie?
 - Chyba kpisiz! Ja – taki emeryt nie nadaje się do rządzenia, sąsiędzie!
 - Jakiego rządużenia? Możesz posłem zostać.
 - Co mi po tym?
 - No, jak to co? Kasa będzie.
 - Taka dieta posła to niezbyt wiele.
 - No, ale jak będziesz posłem, to potem jakimś prezesem możesz później zostać.
 - No, chyba że tak – wzorem naszego byłego posła Daria.
 - Ale wiesz? Są i minusy.
 - Jakież?
 - Nie mówię o darmowych kanapkach, po których można przyszyć, ale musisz oświadczenia majątkowe pisać.
- To chyba najbardziej boli. Wiadomo wtedy, ile taki poseł zarobił i to nie tylko w parlamencie.
 - Tak samo, jak z naszym prezydentem było. Kiedy napisał oświadczenie, to wyszło, ile na elektrowni zarobił.
 - Ile?
 - Oj, za miesiąc pracy fizycznego obchodowego, w zeznaniu wykazał prawie dziesięć tysięcy.
 - Ooo, to tyle fizyczni pracownicy na elektrowni zarabiali?
 - Wątpię, trzeba być sprytnym, żeby tak podbić... stawkę.
 - Nie mogę się doczekać zestawień tych zarobków.
 - Pewnie wkrótce w „Co tydzień” będę.

Przyslij zdjęcie z wakacji

SZCZĘKOCINY

Miasteczko znane nie tylko z bitwy kościuszkowskiej, ale także z pałacu Dembińskich. Pałac wybudowano w 1780 roku w stylu nawiązującym do francuskiej odmiany klasycyzmu. Warto go zobaczyć, choć czasy świetności mają już poza sobą.



Nagrody iak się patrzy

Okazuje się, że Jastrzębska Spółka Węglowa dobrze przędzie. W lipcu pracownikom ma wypłacić jednorazowe nagrody motywacyjne. Za co? Jak podała w komunikacie, za zaangażowanie i osiągnięte wyniki finansowe spółki. Nagroda ma wynosić od 7,5 tys. Do 11,5 tys. zł brutto. Kwoty są uznaniowe. Dyrektor decyduje, komu da nagrodę, ile i za co. Aby dostać kasę, trzeba spełnić pewne warunki. A mianowicie, od 1 stycznia do czerwca nie mieć nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy, nie być złapanym na kradzieży i oczyścić w pracy być trzeźwym. Poza tym wysokość motywacyjnej, indywidualnej nagrody, przyznawana będzie za zaangażowanie i wykonywanie obowiązków.

Co się stało?

Na festyn rodzinny w Szczakowej z okazji 613. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, jak czytamy na plakatach, zapraszało MCKiS – Dom Kultury im. Z. Krudzielskiego w Szczakowej oraz Towarzystwo Przyjaciół Miasta, a nie, jak to dawniej było, prezydent miasta. Czy to niedopatrzenie, czy może prezydent nie lubi Szczakowej i świętowania zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem? Obchody te przebiegły także bez patronatu prezydenta. – Coś w tym musi być – mówił jeden z bacznych obserwatorów życia miasta. My nie wiemy. Może ktoś wyjaśni, bo to niespotykane, by prezydenta nie było nawet na plakatach?

Kultywowanie tradycji

Jakby ktoś myślał, że Jaworzno tylko węglem, energią i przemysłem stoi, to jest w błędzie. Dowodem na to, że tradycje wiejskie nie upadły i mają się dobrze, był ostatni Festiwal od Kuchni, gdzie prezentowały się jaworznickie zespoły z kół gospodyń wiejskich. Co by nie powiedzieć, wiejską tradycję Jaworzno posiada i nie ma się czego wstydzić. Historia uczy nas, że nasi przodkowie orali ziemię, jeśli proste jedzenie i śpiewali proste piosenki. No co? Wszyscy od polskiego chłopca pochodzimy.

Hasło od Nowa wciąż aktualne

Ileż to razy pisaliśmy o kosztach układanych na ulicach i chodnikach, które się odrzuwają, nie sposób zliczyć. Jaworznickie hasło od Nowa jest ciągle aktualne i ogólnie dotyczy prawie wszystkich prowadzonych remontów w mieście. Tym razem dotyczy ono wypadającej kostki brukowej poukładanej na ulicach i chodnikach, która po kilku miesiącach jest obluźwana, a potem wypada. Znawcę tematu mówią krótko – fuszka i zadają pytanie – kto za to odpowiada? Służby miejskie bagatelizują temat. Chyba że coś się niedobrego stanie, to wtedy larum i szukanie winnego. Przykładem jest kostka z ulicy Mickiewicza, która zraniła w nogę przechodzącą kobietę. Czy temat wylatujących kostek brukowych zostanie rozwiązany dopiero wtedy, gdy dojdzie do większej tragedii?

Raz na ludowo

W młodości tak mi mama powtarzała na bok polityka nie będzie w kraju lepiej jak rządzi państwem kilka.

Preludium sukcesu grają te same organy chor koalicji śpiewa many, many, many.

Sami swoi tańczą o! dana, dana, dana wygramy wybory polka dla PiS-u jest grana.

Budka woła hola, hola nam zagrają oberka na Po będzie wyciągac z urny głosy keienka.

Ho!owia z Kamyszem krok po kroku chodzonego wroźka nam z kart wroży nie będziemy za przegranego.

Lewica drepcze w miejscu jak nerwowy kary koń przed wyborami nie wie do kogo wyciągnąć dłoń.

Konfederacja rozbawiona zmienia w tańcu krok czy po wyborach będzie do nowego rządu skok?

W tym roku są wybory to problem podstawowy tego lata w polityce nie zagości sezon ogorkowy.

Premier spocony jak szare mydło tańczy walca z panią Szydło.

Prezes nie tańczy bo go noga boli jest obserwatorem ale w głównej roli.

Tusk schował się do lisiej nory nie tańczy czasuszek mówią, że jest chory.

Prezydent tańczy jak mu zagrają Jarosława dudy na sto procent jest pewne że tego lata nie będzie nudy.

Zaś elity tańczą wkóło liczne tanga przed wyborami to taka balanga.

Biednym od lat kieszki marsza grają na lepsze jutro cierpliwie czekają.

Spółeczeństwo mówi, jakoś w zyciu to będzie dzisiaj wierzę że pójną głosować w kraju wszędzie.

Poeta znów zasięje słów ziarno nowe po wyborach będzie lepsze życie – nowe. Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Domokrązcy

Dzieje Jaworzna to historia wlotów i upadków, dobrobytu, ale także kryzysów, katastrof i biedy. To także historie ludzi z marginesu społecznego, na którym znaleźli się z różnych przyczyn. W dzisiejszym teście opowiem więc Państwu o takich właśnie ludziach, ale przede wszystkim o tzw. domokrązcach. Skąd wzięli się takowi w Jaworznie, czym konkretnie się zajmowali i jaką spełniali funkcję społeczną?

W ekstremalnych warunkach biedy ludzie zawsze starali się sobie radzić tak, jak umieli. Doskonali tym tego przykładem były tzw. biedaszyby, które funkcjonowały w okresach kryzysów, szczególnie tzw. wielkiego kryzysu. Biedaszyby były przykładem indywidualnej „inicjatywy”, w ramach której ludzie, ryzykując zdrowiem i życiem, prowadzili eksploatację górniczą, by zapewnić przetrwanie sobie i najbliższym. W Jaworznie zresztą było to zjawisko dość powszechne.

W dziewiętnastym stuleciu, w okresie międzywojennym, jak i po wojnie, dość często można było spotkać ludzi, którzy w indywidualny sposób podejmowali się wielorakiej, ale i osobiwej działalności zarobkowej, która była pokłosiem zarówno biedy, jak i pewnego rodzaju „przedsiębiorczości”. Nazywano ich powszechnie domokrązcami, a więc tymi, którzy chodzili od domu do domu, oferując rozmaite usługi za określoną opłatą. Zjawisko to było również niezwykle rozpowszechnione na terenie współczesnego Jaworzna. Jakże natomiast usługi świadczyli i czym się zajmowali?

Byli to między innymi muzykanci. Przystawali na podwórzach czy pod oknami i grali rzewne melodie i różnego rodzaju szlagiery. Grano na akordeonach czy na skrzypcach. Miejscowa ludność zazwyczaj rzuciła im drobne monety. Regularnie pojawiali się także w naszym mieście człowiek ostrzegający noże. Przybyszał co jakiś czas ze specjalną maszynką do ostrzenia, zawieszoną na plecach. Zapotrzebowanie tego typu usługi było dość powszechne. Ludzie ostrzyli noże, nożyczki, scyzoryki. Człowiek ten stawiał urządzenie na ziemi, a gdy ostrzył, spod obrabianych narzędzi leciały snopy iskier. Regularnie zjawiał się w Jaworznie także człowiek zwany druciarzem. Wchodząc do miasta wołał: „garnki drutuję!”. Chodziło tutaj o garnki gliniane. W sytuacji, kiedy garnek taki uległ rozbiciu, to druciarz ścisłat

jego skorupy za pomocą drutu własnie, dzięki czemu rozbite wcześniej naczynia można było wykorzystywać ponownie. Czasem, wobec deficytu na drut, stosował sznuręk. Profesia ta zanikła wszak w chwili, gdy garnki gliniane potaniały, a i pojawiły się także stosunkowo tanie naczynia emalowane.

Powszechnie znaną personą był także tzw. „pachciarz”. Był to chudy Żyd, w wyświechtanym fartuchu, przyjeżdżający do Jaworzna na wozie, ciągniętym przez równie chudego konia. Pachciarz zbierał wśród lokalnej ludności zamówienia na artykuły, których nie można było dostać w Jaworznie.

Udawał się zazwyczaj do Krakowa, następnie przyjeżdżał z towarem i odsprzedawał je za drobną prowizją, dzięki której mógł utrzymać żonę i dzieci. Domokrązcami byli także żebracy. Każdy piątek był bowiem tzw. „dnem diałów”. Ludzie żebrzący chodzili od domu do domu i dzwoniąc lub pukając do drzwi, prosili o jałmużnę. Paradoksalnie domokrązcami byli także duchowni, szczególnie franciszkanie z Niepokalanowa. Zjawiali się oni tutaj dość regularnie, oferując różnego rodzaju broszurki i gazetki, przede wszystkim „Rycerza Niepokalaney”. Twórcą i przez długi czas redaktorem gazety był ojciec Maksymilian Kolbe. Gazeta ta zresztą ukazuje się do dzisiaj.

Zjawisko domokrązców utrzymywało się jeszcze wiele lat po wojnie i to nie tylko w ścisłym centrum naszego miasta, ale także w jego pozostałych częściach. Sam zresztą pamiętam z dzieciństwa, jak po moim rodzinnym Długoszyńie co środę „krążył” człowiek, zwany „czekoladziotrem”. Sprzedawał głównie słodycze, ale także inne drobne artykuły, m.in. ubrania. W przeszłości krążył po Długoszyńie także człowiek, długoszynianin, pan



Drutowane gliniane garnki (wikipedla)

Szymocha, który wyrabiał miotły, zwane „skrobachami”. Wykonane były z cienkich, długich gąteży. Jeździł on po miejscowości z małym wózkiem i sprzedawał owe miotły, które w przeszłości cieszyły się dużą popularnością. Domokrązcy z czasem zaczęli odchodzić do lamusa. O ile ich profesja wiązała się z biedą i niedoborem różnego rodzaju towarów lub usług, to wraz z poprawą warunków życia i zaopatrzenia zjawisko to niemal zupełnie zanikło.